



GŁOS GMINY RĘBÓW



Nr 1/2016

I kwartał 2016r.

ISSN 2081-5972

Egzemplarz bezpłatny





Szanowni Państwo
Z okazji Święta Narodowego
225 Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3-go Maja
życzę wszystkim mieszkańcom Gminy Grębów
poczucia tożsamości narodowej, oraz dumy i radości bycia Polakiem.
Przyjmijcie Państwo również życzenia zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

Wójt Gminy Grębów
Kazimierz Skóra

Konstytucja 3 maja - ważna dla Polski, Polaków i historii prawodawstwa

Dlaczego konstytucja z 1791 roku jest ważna nie tylko dla Polski i Polaków, lecz także dla historii światowego prawodawstwa? I z jakiego właściwie powodu świętowanie jej w pewnych okresach historii było nielegalne?



Konstytucja 3 maja. Ważna dla Polski, Polaków i historii prawodawstwa źródło: Jan Matejko, domena publiczna

Historia obchodów Święta Konstytucji 3 maja zaczyna się w czasach, kiedy dokument ten powstał, czyli w 1791 roku. Później było ono kilkakrotnie delegalizowane i przywracane. Od zmiany ustroju w 1989 roku ponownie obchodzone jest ono jako uroczyste święto państwowe.

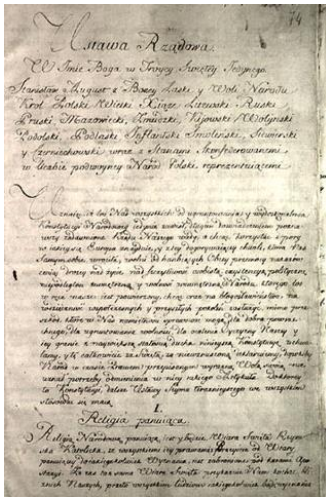
Konstytucja 3 maja – druga na świecie, pierwsza w Europie

W dniu 3 maja 1791 roku polski Sejm uchwalił Ustawę rządową regulującą ustrój w Polsce. Wydarzenie to jest uznawane za bardzo ważne w skali i kraju, ale i całego świata. Bo była to pierwsza w Europie, a druga na świecie (po amerykańskiej z 1787 roku) nowoczesna ustawa zasadnicza, punkt po punkcie regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów jako monarchii konstytucyjnej o ściśle określonej strukturze władz państwowych. Konstytucja 3 maja obowiązywała niewiele dłużej niż rok. Jej kres położyły władze rosyjskie z pomocą konfederacji targowickiej. Tak silny sprzeciw państw ościennych wobec polskiej Konstytucji 3 maja wynikał z obawy, że jej nowoczesne rozwiązania w zakresie uprawnień zwłaszcza chłopów i mieszczan zainspirują inne społeczeństwa i wywołają powstania podobne do trwającej wówczas (od 1789 roku) Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

Postanowienia Konstytucji 3 maja

Konstytucja ograniczyła uprawnienia szlachty, m.in. znosząc liberum veto (służące do zrywania Sejmu i uniemożliwiające reformy) oraz odbierając prawo głosu tak zwanej gołocie (czyli szlachcie z tytułem, ale bez majątku, skłonnej do sprzedawania swych głosów na Sejmie możnowładcom realizującym swe prywatne interesy, a nie interesy kraju). Objęła też ochroną chłopów pańszczyźnianych, wcześniej całkowicie zależnych od szlachty. W ten sposób Rzeczpospolita miała wkroczyć na drogę tworzenia społeczeństwa i państwa w nowoczesnym rozumieniu.

Najważniejsze postanowienia Konstytucji 3 maja to:



- zniesienie liberum veto
- wprowadzenie trójpodziału władzy
- uznanie chłopów za część narodu
- ograniczenie roli Senatu
- zniesienie wolnej elekcji
- wprowadzenie dziedziczności tronu
- ograniczenie odrębności Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego
- zagwarantowanie tolerancji religijnej

(zakazane) Obchody święta Konstytucji 3 maja

W czasach zaborów obchodzenie rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja było zakazane w obawie przed rozbudzeniem uczuć patriotycznych i tendencji niepodległościowych. Jako święto państwowe rocznicę wydarzeń z roku 1791 wprowadzono je w czasach II Rzeczypospolitej, w 1919 roku.

Odzyskanie niepodległości

Konstytucja 3 maja, będąca skutkiem dążeń do naprawy stosunków wewnętrznych w Polsce po I rozbiorze (1772), pozostawiała w Polsce ustrój stanowy, wprowadzając jednak pewne zmiany. Zmniejszono wpływy polityczne magnaterii na zarządk kraju poprzez wykluczenie z sejmików szlachty nie posiadającej ziemi, będącej warstwą najbardziej podatną na wpływy i przekupstwo. W prawie wyborczym feudalny cenzus urodzenia szlacheckiego zastąpiono cenzusem posiadania. Mieszczanom zatwierdzono prawo nabywania dóbr ziemskich i uzyskiwania szlachectwa. Utrzymując poddaństwo chłopów, konstytucja pozbawiała jednak szlachtę prawa najwyższej zwierzchności wobec poddanych, przyjmując ich "pod opiekę prawa i rządu krajowego". Indywidualne umowy chłopów z dziedzicami o zamianę pańszczyzny na czynsz nie mogły już być samodzielnie unieważniane przez szlachtę.

Centralizacja państwa

Postanowienia Konstytucji centralizowały państwo, znosząc odrębność między Koroną i Litwą, wprowadzając jednolity rząd, skarb i wojsko. Za religię panującą uznano katolicyzm, przy tolerancji dla innych wyznań. Konstytucja wprowadziła trójpodział władzy: władzę ustawodawczą miał sprawować dwuizbowy parlament, składający się z Sejmu - 204 posłów spośród szlachty-posesjonatów i 24 plenipotentów miast oraz Senatu (złożonego z biskupów, wojewodów, kasztelanów i ministrów pod prezydencją króla), którego rolę znacznie zmniejszono.

Zniesiono instrukcje poselskie, konfederacje i liberum veto, decyzje miały zapadać zwykłą większością głosów. Kadencja Sejmu trwała 2 lata, posiedzenia zwoływane były w razie potrzeby, co 25 lat miano zwoływać Sejm w celu "poprawy konstytucji". Władzę wykonawczą przyznano królowi wraz z Radą, tzw. Strażą Praw, złożoną z prymasa i pięciu ministrów: policji, pieczęci (spraw wewnętrznych), interesów zagranicznych, wojny i skarbu, mianowanych przez króla. Ministrowie odpowiadali przed Sejmem za podpisane przez siebie akty. Król był przewodniczącym Straży, miał prawo nominacji biskupów, senatorów, ministrów, urzędników i oficerów, w razie wojny sprawował naczelne dowództwo nad wojskiem.

Koniec wolnej elekcji

Zniesiono wolną elekcję - po śmierci Stanisława Augusta Poniatowskiego tron miał być dziedziczny, tylko w razie wymarcia rodziny królewskiej szlachta miała wybierać nową dynastię. Konstytucja zapowiadała reorganizację sądownictwa, przewidując stworzenie stale urzędujących sądów ziemskich i miejskich oraz sprawujących nad nimi nadzór w drugiej instancji - Trybunału Koronnego i sądów asesorskich.

Próba wprowadzenia konstytucji w życie została przekreślona już w połowie 1792 roku. Przyczyniła się do tego konfederacja targowicka (związana przez przywódców obozu magnackiego w celu przywrócenia poprzedniego ustroju Rzeczypospolitej pod hasłami obrony zagrożonej wolności) i wkroczenie wojsk rosyjskich w granice Polski.

Władze komunistyczne w 1951 roku zdelegalizowały obchody 3 maja. W roku 1981, w trakcie tzw. karnawału „Solidarności”, po raz pierwszy ponownie publicznie świętowano rocznicę uchwalenia konstytucji z 1791 roku. Oficjalnie święto wróciło do łask w roku 1990, a w dzisiejszych czasach jest uroczystością obchodzoną w całym kraju jako Święto Narodowe Trzeciego Maja. Co warto podkreślić, od 2007 roku rocznicę uchwalenia pierwszej w Europie nowoczesnej konstytucji świętują nie tylko Polacy – także Litwini. Ustawa rządowa z roku 1791 jest przecież naszym wspólnym dziedzictwem.

Redakcja

(materiał zaczerpnięty ze stron internetowych)

Z bieżącej działalności Urzędu Gminy

Budżet na 2016 rok.

W dniu 29 grudnia 2015r. odbyła się XII Sesja Rady Gminy Grębów VII kadencji, na której został uchwalony budżet gminy na rok 2016. Projekt uchwały budżetowej grębowscy radni analizowali podczas posiedzeń poszczególnych komisji, a uchwałę budżetową przyjęli jednogłośnie.

Łączna kwota planowanych dochodów budżetu gminy to 28 234 345 zł, z tego dochody bieżące to 27 484 345 zł, zaś dochody majątkowe 750 000 zł. Dochody budżetu to przede wszystkim subwencje, dotacje oraz wpływy z tytułu podatków i opłat lokalnych.

Wydatki budżetu na rok 2016 to kwota 27 490 345 zł, z czego wydatki bieżące to 25 256 166,07 zł, natomiast wydatki majątkowe – 2 234 178,93 zł.

Budżet gminy zakłada nadwyżkę budżetową w kwocie 744 000 zł, którą przeznacza się na spłatę zaciągniętych kredytów.



Inwestycje i remonty.

➤ Podpisano umowę na przebudowę drogi gminnej nr 100234R prowadzącej do leśnictwa w Krawcach. Zakres prac obejmuje: skropienie mechaniczne warstw konstrukcyjnych, wyrównanie nawierzchni mieszanką mineralno – asfaltową, wykonanie warstwy ścieralnej z mieszanki mineralno - asfaltowej, wykonanie poboczy, przebudowę skrzyżowań, oznakowanie. Planowany termin zakończenia prac - 15.06.2016r. Wykonawca robót Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „DROKAM” Tomasz Wojtas z Piaseczna został wyłoniony w drodze przetargu nieograniczonego i zobowiązał się wykonać zadanie za kwotę 159 239,80 zł.

➤ Zlecono opracowanie projektu budowlanego na przebudowę dachu na Szkole Podstawowej w Krawcach, którego realizacja planowana jest jeszcze w tym roku. Wykonawcą projektu jest Zakład Usług Budowlanych KONZBUD Zbigniew Konopka ze Stalowej Woli. Projekt ma być gotowy w drugiej połowie maja br. Cena za wykonanie dokumentacji projektowej wynosi 23 300 zł.

➤ W ramach środków z funduszu sołeckiego zakupiono podkaszarki na potrzeby mieszkańców sołectw Krawce i Zabrze oraz wsi Wydrza. Wartość zakupionego sprzętu wynosi 10 515 zł.

➤ W bieżącym roku, również ze środków funduszu sołeckiego sołectwa Wydrza, planuje się budowę studni głębinowej przy ogólnodostępnym boisku sportowym. Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne HYDROGEOPOL Sp. z o.o. z siedzibą w Dębicy opracowuje obecnie dokumentację budowlaną. Firma została wyłoniona w zapytaniu ofertowym do 30 000 euro w trybie zaprojektuj i wybuduj. Wartość zadania wynosi 28 167 zł.

➤ Wykonano remont szatni LZS Grębów polegający na wymianie 10 sztuk stolarki okiennej za kwotę 4 895,40 zł.

➤ Podpisano umowę na dostawę kruszywa na potrzeby remontów dróg gminnych. Planuje się rozwieźć 1 650 ton kruszywa na drogi nieutwardzone za kwotę niemal 58 000 zł.

➤ Podobnie jak w latach poprzednich, zlecono wykonanie konserwacji boisk ze sztucznej trawy na „orlikach” w Wydrzy, Grębowie i Stalach. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe KOBUD Krzysztof Ozga w ramach usługi wykona m.in. oczyszczenie i szczotkowanie trawy oraz uzupełni brakującą ilość granulatu.

➤ Rozpoczęto realizację dobudowy linii oświetlenia ulicznego na terenie gminy w formie zaprojektuj i wybuduj. Firma ELEKTRO-INSTAL Paweł Sulicki złożyła najkorzystniejszą ofertę i za kwotę 143 910 zł zobowiązała się wykonać dokumentację projektową i roboty budowlane w terminie do 10.11.2016r. W ramach zadania zostanie zrealizowana dobudowa oświetlenia ulicznego w sołectwie Jamnica za kwotę 27 060 zł – zadanie realizowane przy udziale środków funduszu sołeckiego. Zakres zadania obejmuje dobudowę w sumie 1 890 m linii oświetleniowej, posadowienie 24 słupów i dowieszenie 32 sztuk lamp.

➤ Rozstrzygnięto zapytanie ofertowe na utwardzenie placu przy drodze gminnej w Żupawie, kolejnego zadania, którego potrzebę realizacji zgłosili mieszkańcy miejscowości. Najkorzystniejsza oferta została złożona przez Pana Marka Skrzypacz z Zabrze i wynosi 34 500 zł.

➤ Zlecono wykonanie remontu ogrodzenia wokół remizy oraz remont elewacji remizy OSP w Krawcach. W ramach zadania zostanie m.in. odnowiona elewacja budynku, wymieniona część stolarki okiennej,

wykonana opaska z kostki betonowej wokół budynku oraz wykonane nowe ogrodzenie z paneli ogrodzeniowych. Zakończenie remontu planuje się na koniec czerwca bieżącego roku.



Gospodarka nieruchomościami



Gmina Grębów oferuje do sprzedaży w drodze przetargu atrakcyjne nieruchomości budowlane i usługowe. Działki budowlane położone są w następujących miejscowościach Gminy Grębów: Grębów Niwa – 3 działki, Grębów Kąt - 3 działki, Grębów Pałędzie – 4 działki, Poręby Furmańskie – 3 działki, Stale Siedlisko – 13 działek i Zabrze – 6 działek. Na terenie gminy dysponujemy również terenami przeznaczonymi na cele usługowe w miejscowości Stale przy drodze wojewódzkiej i Grębów teren wokół Ronda. Działki powyższe przeznaczone

do sprzedaży na cele mieszkaniowe i usługowe są położone w atrakcyjnych miejscach na terenie gminy, posiadają dojazdy z dróg asfaltowych i pełny dostęp do sieci wodociągowej, gazowej, kanalizacyjnej i energetycznej. Informacje o przetargach są podawane na bieżąco na stronie internetowej Gminy Grębów www.grebow.com.pl i w biuletynie informacji publicznej www.grebow.un.pl/BIP

Gospodarka odpadami komunalnymi



Informujemy Państwa, że od 1 lutego 2016 roku odpady komunalne z terenu Gminy Grębów odbierane są przez firmę SanTa-EKO Sp. z o.o. Stawki za odbiór i zagospodarowanie odpadów nie zostały podniesione, nadal wynoszą 5 zł od osoby za odpady segregowane i 8 zł od osoby za odpady niesegregowane. Przypominamy, że opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy wpłacać bez wezwania, z góry w następujących terminach:

- do dnia 31 stycznia za miesiące: styczeń, luty, marzec,

- do dnia 30 kwietnia za miesiące: kwiecień, maj, czerwiec,

- do dnia 31 lipca za miesiące: lipiec, sierpień, wrzesień,

- do dnia 31 października za miesiące: październik, listopad, grudzień

na rachunek bankowy Gminy Grębów: **55 9407 0000 2001 0000 0114 0002**



Jednocześnie przypominamy Państwu, że na Składowisku w Jeziórku uruchomiony został Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, do którego każdy mieszkaniec gminy Grębów może dostarczyć i bez dodatkowej opłaty pozostawić następujące odpady z gospodarstwa domowego: odpady zielone, przeterminowane leki i chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble i inne odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe, zużyte opony, ubrania, popioły. Dodatkowo dwa razy w roku ww. odpady będą odbierane podczas zbiórek mobilnych z przed posesji. Ponadto zachęcamy Państwa do prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, które należy gromadzić w następujących kolorach worków: worki zielone przeznaczone na szkło, worki żółte na tworzywa sztuczne, puszki i drobny złom oraz opakowania wielomateriałowe, worki niebieskie przeznaczone na papier, tekturę, worki brązowe na odpady zielone ulegające biodegradacji, worki szare przeznaczone na popiół.

Zarówno worki na poszczególne frakcje odpadów jak i pojemniki do gromadzenia zmieszanych odpadów komunalnych zapewnia firma odbierająca odpady.

Informacja Urzędu Stanu Cywilnego w Grębowie

Ogółem liczba mieszkańców w naszej gminie wynosi 9 995 (stan na dzień 30.04.2016r.). W okresie od 1 stycznia 2016r. do 30 kwietnia 2016r. zarejestrowano: 27 urodzeń, 9 małżeństw, 32 zgony.

Statystyka urodzeń i zgonów na terenie naszej Gminy w okresie od 01.01.2016r. do 30.04.2016r.

MIEJSCOWOŚĆ	URODZENIA	ZGONY
Grębów	8	11
Jamnica	0	2
Krawce	6	2
Poręby Furmańskie	2	0
Stale	5	4
Wydrza	2	8
Zabrze	2	2
Żupawa	2	3
RAZEM:	27	32

Kwalifikacja wojskowa 2016

W 2016 roku rocznikiem podstawowym, który stawał do kwalifikacji wojskowej przed komisją lekarską był rocznik 1997. Z terenu Gminy Grębów na liście do wezwania ujętych zostało 67 mężczyzn z rocznika podstawowego.

Ostatecznie przed komisją lekarską stawiło się 63 mieszkańców naszej gminy.

Z pozostałych 4 osób, które nie stawiły się przed komisją trzy osoby zostały usprawiedliwione natomiast jedna osoba zostanie wezwana ponownie w przyszłym roku.

Kategorię zdrowia A - zdolny do służby wojskowej otrzymało 57 wezwanych.

Redakcja

Nowe wsparcie dla rodzin - Program "Rodzina 500+"



Program "Rodzina 500+" to nowe systemowe wsparcie polskich rodzin. Z pomocy tej skorzystają rodzice oraz opiekunowie dzieci do 18. roku życia. Rodzina z dwojgiem niepełnoletnich dzieci będzie mogła otrzymać 500 zł na drugie dziecko niezależnie od dochodu. W przypadku rodzin z dochodem poniżej 800 zł netto na osobę wsparcie otrzyma rodzina także na pierwsze lub jedyne dziecko. Dla rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym kryterium dochodowe jest wyższe i wynosi 1200 zł netto.

Wniosek o to świadczenie będzie trzeba składać raz do roku. Można to zrobić przez internet lub osobiście w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Grębowie. Osoby ubiegające się o wsparcie na pierwsze dziecko, będą dokumentowały sytuację dochodową dołączając do wniosku odpowiednie oświadczenie o dochodach. Gdy rodzina będzie ubiegać się o świadczenie wyłącznie na drugie i kolejne dzieci nie będzie konieczności dokumentowania sytuacji dochodowej.

Jedynie świadczenie na pierwsze dziecko uzależnione będzie od kryterium dochodowego i w takim przypadku, co roku trzeba potwierdzić fakt nieprzekroczenia tego progu. We wniosku trzeba podać dane osoby starającej się o świadczenie, dane drugiego z rodziców oraz dane dzieci wraz z dodatkowymi zaświadczeniami i oświadczeniami, jeśli takie będą w indywidualnej sprawie niezbędne. Świadczenie wychowawcze, tak jak wszystkie świadczenia rodzinne, będzie wypłacane w sposób dogodny dla rodziców, czyli przede wszystkim przelewem na konto.

Wnioski o przyznanie świadczenia wychowawczego można składać od 1 kwietnia 2016 r. tj. od momentu startu programu. Jeśli wniosek zostanie złożony w ciągu pierwszych 3 miesięcy, rodzice dostaną wyrównanie wstecz od 1 kwietnia – pozwoli to uniknąć kolejek i zapewni płynność wypłat. Do programu będzie można dołączyć w dowolnym momencie. W kolejnych miesiącach świadczenie będzie wypłacane od miesiąca, w którym rodzice złożą wniosek. Co do zasady, dla osób korzystających z programu okres rozliczeniowy będzie trwał od 1 października do 30 września następnego roku kalendarzowego. Istotne jest, że pierwszy okres, na jaki będzie przyznane prawo do świadczenia będzie dłuższy, gdyż rozpocznie się 1 kwietnia 2016 r. i trwać będzie do 30 września 2017 roku. Dzięki temu rodzice nie będą musieli składać dwóch wniosków w 2016 roku.

W przypadku dziecka niepełnosprawnego kryterium dochodowe na pierwsze dziecko będzie wynosiło 1200 zł, ale dziecko niepełnosprawne otrzymuje wsparcie również tylko do ukończenia 18 roku życia. Ważnym jest, że w składzie rodziny brane będą pod uwagę pozostające na utrzymaniu dzieci do ukończenia 25 roku życia. Dodatkowo, wliczane też będą dzieci, które ukończyły 25 rok życia, legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością przysługuje świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna.

Świadczenie wychowawcze 500 zł nie będzie liczone do dochodu przy ustalaniu prawa do świadczeń z innych systemów wsparcia, dotyczy to w szczególności świadczeń z pomocy społecznej, funduszu alimentacyjnego, świadczeń rodzinnych, dodatków mieszkaniowych.

Świadczenie wychowawcze 500 zł ma pomóc rodzicom w wychowaniu dzieci, jeżeli świadczenie będzie marnotrawione lub wydatkowane niezgodnie z przeznaczeniem, wówczas formę pieniężną świadczenia zamienia się na formę rzeczową lub usługową.

Jednak świadczenie wychowawcze nie będzie przysługiwać, jeżeli rodzinie przysługuje za granicą świadczenie o podobnym charakterze. Jeśli rodzic przebywa w innym państwie UE i złoży tam wniosek o świadczenia rodzinne, tamtejszy organ informuje o tym fakcie Marszałka Województwa Podkarpackiego. Ten zaś przekazuje te informacje do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Grębowie. Jest to mechanizm, który od wejścia Polski do UE, tj. od ponad 11 lat funkcjonuje już w systemie świadczeń rodzinnych i eliminuje sytuacje jednoczesnego pobierania świadczeń w więcej niż jednym kraju.

W gminie Grębów realizacją programu "Rodzina 500+" zajmuje się dział świadczeń rodzinnych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Dotychczas wnioski o przyznanie świadczenia wychowawczego złożyło ponad 500 rodzin. Szacujemy, że w gminie Grębów świadczenie wychowawcze otrzyma blisko 800 rodzin.

Szczegółowe informacje na temat Programu "Rodzina 500+" można uzyskać w siedzibie GOPS w Grębowie (budynek Przedszkola) lub pod numerem telefonu 15 811 22 21.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30.

*Katarzyna Czerniec
Kierownik GOPS w Grębowie*

Wprowadzanie nazw ulic w miejscowości Grębów



W dniu 3 kwietnia 2016 roku odbyło się w Grębowie zebranie wiejskie sołectwa Grębów oraz sołectwa Grębów-Zapole. Głównym tematem zebrania było wprowadzanie nazw ulic w miejscowości Grębów. Z wnioskiem, aby wszcząć procedurę wprowadzenia nazw ulic, wystąpili mieszkańcy na poprzednich zebraniach wiejskich w Grębowie. Swój wniosek mieszkańcy poparli ważnymi powodami: bardzo dużej powierzchni miejscowości, posiadanie w Grębowie nadanych numerów które nie są kolejnymi, bardzo wysoka numeracja, problemy z ustaleniem położenia posesji o danym numerze, a przede wszystkim problemy z dotarciem do konkretnego adresu na czas np. przez służby ratunkowe.

Podczas spotkania dnia 3 kwietnia br. poinformowano przybyłych mieszkańców o procedurze wprowadzania nazw ulic oraz o kosztach, które musieli by ponieść mieszkańcy i gmina gdy na zebraniu zostanie podjęta taka uchwała.

Do kosztów, które muszą ponieść ludzie będzie należał koszt wymiany prawa jazdy, oraz koszty związane z wyrobieniem zdjęć. Wymiana dowodu osobistego dokonywana jest na wniosek mieszkańca i jest bezpłatna. Właściele nieruchomości zabudowanych poniosą koszty wykonania nowych tabliczek z numerem porządkowym nieruchomości, które są obowiązani umieścić na nieruchomości w widocznym miejscu. Mieszkańcy obszaru, na którym dokonywane jest wprowadzenie nazw ulic mogą na swój wniosek dokonać zmian w Księgach Wieczystych. Osoby prowadzące działalność gospodarczą poniosą również koszty zmian w KRS.

Gmina zobowiązana będzie do wykonania operatu geodezyjnego do wprowadzenia nazw ulic. Poniesie też koszty administracyjne wysłania zawiadomień do wszystkich mieszkańców, u których dokonano zmian danych adresowych. Gmina zobowiązana jest również do umieszczania i utrzymywania w należyłym stanie tabliczek z nazwami ulic i placów oraz do prowadzenia i aktualizowania ewidencji porządkowej nieruchomości. Gmina poniesie więc koszty wykonania i umieszczenia nowych tabliczek informacyjnych ulic oraz wprowadzenie niezbędnych zmian w dokumentacji gminnej.



Podczas zebrania wiejskiego w głosowaniu większością głosów podjęto uchwałę „w sprawie wyrażenia zgody na wprowadzenie nazw ulic w miejscowości Grębów” i zobligowano Radę Gminy Grębów i Wójta Gminy Grębów do dalszych działań.

Obecnie mieszkańcy mogą wybierać sobie nazwy dla przyszłych ulic. Propozycje te mogą zgłaszać do Radnych Grębowa, sołtysów, lub bezpośrednio do Urzędu Gminy pok. nr 1. Można również przekazać swoją propozycję wraz z uzasadnieniem na e-maila Urzędu Gminy Grębów: ug@grebow.com.pl. Komisja Rady Gminy Grębów przejrzy wszystkie propozycje zgłoszonych nazw ulic i zadecyduje o wyborze. Następnym etapem będzie podjęcie uchwały przez Radę Gminy o wprowadzeniu nazw ulic oraz o dacie wejścia zmian w życie. Planujemy podjęcie



takowej uchwały w lipcu 2016 roku. Po tej dacie wójt przygotuje operat geodezyjny z zaznaczeniem wszystkich posesji i przypisaniu im nowych nazw ulic i numerów domów. Operat pozwoli na wprowadzenie zmian w powiatowym ośrodku geodezyjnym. Urząd gminy wyśle do każdego mieszkańca, którego zmiana dotyczy, zawiadomienia o wprowadzeniu nazwy ulicy oraz o dacie jej wprowadzenia. Urząd gminy oznakuje nowe ulice poprzez postawienie stosownych znaków na skrzyżowaniach. Po wejściu w życie zmian mieszkańiec na swój wniosek, na podstawie otrzymanego zawiadomienia z urzędu gminy, będzie dokonywał zmian własnych dokumentów.

Planujemy aby wejście w życie uchwały rady gminy o wprowadzeniu nazw ulic w miejscowości Grębów odbyło się z dniem 1 stycznia 2017 roku.

Robert Pędziwiatr
Zastępca Wójta Gminy

Stypendia Wójta Gminy Grębów

„Zgłębiaj naukę, którą jest sztuka i sztukę, którą jest nauka.”

Leonardo da Vinci

Już po raz kolejny Wójt Gminy przyznał stypendia za wysokie wyniki w nauce. O takie stypendium mogą starać się uczniowie, którzy są na stałe zameldowani na terenie gminy i spełnili co najmniej jeden warunek określony w uchwale Rady Gminy m.in. są laureatami bądź finalistami konkursów i olimpiad o zasięgu co najmniej wojewódzkim oraz uzyskali średnią ocen minimum 4,75, a także bardzo dobrą ocenę z zachowania lub osiągnęli szczególnie wysokie wyniki w nauce w ostatnim roku szkolnym.

W tym roku szkolnym 2015/2016 na II semestr do urzędu gminy wpłynęło 32 wnioski o przyznanie stypendium Wójta Gminy Grębów.



Stypendyści Wójta Gminy Grębów: Babraj Julia, Nowak Wiktoria, Stadnik Gabriela, Dul Łucja, Dul Julia, Dul Jakub, Mierzwa Magdalena, Drelich Adrian, Kopec Agnieszka, Janeczko Agnieszka, Rędzia Patrycja, Czernecka Izabela, Kowalczyk Aneta, Kułaga Łukasz, Saja Anna, Kułaga Klaudia, Surma Małgorzata, Rębisz Angelika, Panek Dawid, Skóra Natalia, Szelest Kinga, Czapła Angelika, Stępień Justyna, Nieradka Sylwia, Dec Magdalena, Oźga Gabriela, Grudzień Kinga, Mierzwa Adrianna, Lisikiewicz Dominika, Duma Damian, Stefanik Maciej, Jodłowska Katarzyna.

Wszystkim stypendystom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Pomoc materialna dla uczniów



Pomoc materialna stanowi najważniejszą formę wyrównywania szans edukacyjnych uczniów z rodzin najuboższych i znaczący instrument wspierania rozwoju uczniów zdolnych. Celem pomocy materialnej jest zmniejszenie różnic w dostępie do edukacji, umożliwienie pokonywania barier dostępu do edukacji wynikających z trudnej sytuacji materialnej ucznia, a także wspieranie edukacji uczniów zdolnych.

W roku szkolnym 2015/2016 na II semestr z pomocy materialnej o charakterze socjalnym – stypendia i zasiłki szkolne skorzystało 145 uczniów z terenu naszej gminy. Urząd Gminy otrzymał na ten cel dotację w kwocie 68 669 zł, przy wkładzie własnym 17 167,25zł.

Anna Dec
Pracownik ds. stypendiów

Lekcja fizyki na Politechnice Rzeszowskiej



W piątkowe popołudnie 6 maja niecodzienną lekcję fizyki przeżyli gimnazjaliści Zespołu Szkół w Stalach biorąc udział w wycieczce edukacyjnej do Rzeszowa pod opieką pani Teresy Panek oraz pani Jolanty Walskiej. Program wycieczki obejmował dwugodzinne pokazy z fizyki zorganizowane przez Politechnikę Rzeszowską oraz UMCS w Lublinie.

W programie podejmowane były zagadnienia z termodynamiki, przemian energii, promieniowania słonecznego i prądu elektrycznego. Dzięki profesjonalnemu, ale i również humorystycznemu podejściu pracowników naukowych, młodzież poprzez obserwację doświadczeń miała możliwość pogłębienia swojej wiedzy o praktycznych

zastosowaniach fizyki w takich dziedzinach jak technika, medycyna czy ekologia.

Dzięki udziałowi w pokazach fizycznych uczniowie przekonali się, że podstawowym źródłem naszej wiedzy oraz narzędziem weryfikacji hipotez jest obserwacja i doświadczenie, a ciekawość świata pcha ludzi do poznawania ciągle czegoś nowego. Takie niecodzienne spotkania z nauką pobudzają i rozwijają wyobraźnię, przybliżają uczniom trudne zagadnienia naukowe, oswajają ze zjawiskami trudnymi do zdefiniowania i pomagają w późniejszym odważnym wyborze ścieżki zawodowej.

Redakcja

Mój grębowski czas.....

Tytuł wzięty z życia. W sobotnie popołudnie siedziałam na ławce z moim wychowawcą Telesforem Gurbielem. Po odsunięciu profesora Jana Sokoła, w klasie 10-tej i 11-tej został naszym wychowawcą. Opowiadał mi, że już 31 lat jest na emeryturze. Uczył mnie historii w liceum. Lubiłam ten przedmiot, nawet miałam w planie studiować historię. Doszłam do wniosku, że szybciej można dostać pracę po filologii polskiej. Nie stwarzał stresującej atmosfery na lekcjach. Przygotował nas do matury, omawiając z nami zagadnienia przekrojowe z historii. Za moich czasów historia była obowiązkowym przedmiotem maturalnym.

Ustny egzamin z historii zdałam na egzaminie wstępnym na filologię polską i do tej pory pamiętam pytania, które mi podeszły. Wylosowałam dwa pytania: pierwsze z historii Polski: Polityka wewnętrzna Kazimierza Wielkiego, drugie z historii powszechnej: Kongres Wiedeński. Jak tylko przeczytałam

Profesor nie mówił nigdy nic o sobie. Dopiero dzisiaj po latach jako emerytka dowiaduje się, że urodził się w Przybysławicach 14 marca 1930 roku. Wieś położona w powiecie miechowskim, w woj. kieleckim. Gimnazjum ukończył w Książu Wielkim a liceum w Miechowie. Ukończył historię w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Z nakazu pracy trafił do szkoły w Iwoniczu. Po dwóch tygodniach został powołany do wojska. Przebywał dwa lata w Brodniczy na Pomorzu. Był w artylerii w oddziale zwiadowczym. Po ukończeniu służby wojskowej przyjechał do Rzeszowa i z nakazu pracy wysłano go do Grębowa. Był to rok 1956.

Mieszkał w drewnianym domu, w tym miejscu gdzie mieszka obecnie. Później gmina rozebrała dom i wybudowała budynek mieszkalny z cegły, w którym kupił mieszkanie.

Po południu przebywał często w szkole, w której mieszkała rodzina Tylków. Przyjaźnił się z nimi. Grał z Alojzem Tylkiem w tenisa i w piłkę. Później Alojzy Tylek został dyrektorem szkoły. Obecnie czasami dzwoni do Pana Gurbiela. Ma 94 lata. Mieszka z córką Elżbietą.



Telesfor Gurbiel z rodziną: Marta, Katarzyna, Filip, Aniela

Profesor Telesfor Gurbiel był zastępcą dyrektora gminnego Stanisława Raka. Podlegało mu liceum. Drugim zastępcą był Józef Sanecki. Kierował szkołą podstawową. Profesor był dyrektorem szkoły przez jeden rok 1984/85. Przeszedł na emeryturę 1985 r. Pracował na pół etatu przez jeden rok w Grębowie, następnie w Sobowie i Zabrnium. Całe życie zawodowe związał z Grębowem. Poznał tu swoją żonę dr stomatolog Anielę Krawczak, z którą wziął ślub 1967 roku. Z ich związku urodziło się dwie córki: Kasia i Marta. Kasia wyszła za mąż. Ma dwoje dzieci: Filipa lat 15 i Paulinkę lat 9. Redakcja życzy Panu Profesorowi długich lat życia.

Janina Stadnik

Przedszkole – wpisane w życie Grębowa

Historia przedszkola sięga lat 1963r. Obecnie do realizacji zadań statutowych przedszkole posiada pięć sal zajęć i zabaw wyposażonych zgodnie z przepisami BHP. Dzieci mają swój plac zabaw, a pracownicy zaplecze gospodarcze. Organ prowadzący – Gmina Grębów na czele z P. Wójtem Kazimierzem Skóra, dba o bardzo dobre warunki pobytu w przedszkolu, planując systematyczną modernizację. Przedszkole działa perspektywicznie i trafnie przewiduje przyszłe potrzeby społeczne.

Wieś Grębów, piszą mieszkańcy „to taka wieś, gdzie wszystko jest – mamy piekarzy, pszczelarzy, rolników i malarzy”. Przedszkole jest dobrze znane w środowisku, a jego znak szczególny to otwartość na potrzeby środowiska oraz dobrze przygotowany do szkoły absolwent przedszkola, ponieważ w ocenie



lokalnej społeczności „Wszyscy korzystamy z tego co uformuje przedszkole” – treści zawarte w raporcie z wizytacji Kuratorium Oświat w Przedszkolu w marcu 2016r. Placówka przedszkolna promuje wartość wychowania przedszkolnego poprzez prezentowanie osiągnięć dzieci i nauczycieli. Dąży do zapewnienia wszechstronnego rozwoju wychowanków, ich talentów i zainteresowań oraz przygotowuje do podjęcia nauki w szkole. Corocznie przedszkolaki biorą udział w występach środowiskowych i konkursach w szkołach, w Gminnym Centrum Kultury, w kościele parafialnym przy okazji świąt i uroczystości. Efekty pracy przedszkola napewno jako widzą pierwsi Rodzice; zamieszczane są na stronie



przedszkola www.przedszkole.grebow.com.pl. Oprócz obowiązującej podstawy programowej we wszystkich grupach przedszkolnych realizowane są programy tematycznie wzbogacające cele i treści wychowawczo -dydaktyczne pt. „Bezpieczne przedszkole”, „Mamo, tato, wołę wodę”, „W trosce o dobro dziecka”, „Kubusiowi przyjaciele natury”, „Dzieciństwo bez próchnicy”, z Janem Brzechwą „o zdrowiu”.



Stałym elementem przedszkola jest promocja zdrowia oraz „Przedszkolaków dobre rady na złe odpady”. Do najatrakcyjniejszych należą wspólne spotkania, wyjazdy z rodzicami przedszkolaków do Muzeum Bombki Choinkowej w Nowej Dębie, zajęcia w sali multimedialnej, spotkania z ludźmi pracy – policjant, stomatolog, higienistka, leśnik. Nauczyciele organizują zajęcia umożliwiające podejmowanie różnorodnych form aktywności – muzyczne, plastyczne, ruchowe. Dzieci lubią spacerować, wycieczki oraz występy na scenie. Rodzice uczestniczący w badaniu ankietowym są zdania, że dzieci chętnie uczestniczą w zajęciach oferowanych w przedszkolu i chodzą do przedszkola, z zadowoleniem opowiadają w domu o tym, co wydarzyło się w danym dniu,

proponują w domu zabawy, których nauczyły się w przedszkolu, recytują wierszyki, śpiewają piosenki, opowiadają o kolegach i koleżankach, o swoich paniach. Rodzice widzą postępy w rozwoju swoich dzieci m.in. większą samodzielność, rozwój mowy i bogatszy zasób słownictwa, odwagę i chęć występowania w uroczystościach. Dzieci są chętne do pomocy, cieszą się, jeśli zrobią coś samodzielnie, nie chcą być wyręczane. W przypadku trudniejszych czynności wiedzą, że mogą poprosić o pomoc nauczyciela lub innego pracownika przedszkola w myśl hasła „Pomóż mi, abym mógł zrobić to sam”. Kształtowaniu samodzielności dzieci sprzyjają:

- przemyślana organizacja zajęć, pozytywna motywacja,
- nagradzanie za wysiłek, dawanie dzieciom możliwości wyboru,
- kształtowanie dobrych manier, swobodnie wypowiedzanie się dzieci,
- postawienie na cierpliwość, systematyczność i konsekwencja,
- wzmacnianie wiary we własne możliwości, nie narzucanie sposobu,
- współpraca z rodzicami w celu ujednoczenia działań przedszkolne – dom rodzinny,
- tworzenie szeroko pojętego środowiska motywującego, podejmowanie ciekawych inicjatyw.

Już niedługo przyjdzie upragnione lato, ciepłe dni będą sprzyjać wspólnym zabawom – bawmy się razem z dziećmi, delikatnie kierując zabawą, bardziej obserwując. Dzieci z własnej inicjatywy przyjmują różne role społeczne w zabawie, naśladują czynności mające związek z tym czego doznają, co przeżywają „zabawy na niby” i podobieństwo świata realnego. Na początku czerwca odbędzie się „Piknik rodzinny” wzorem roku ubiegłego podczas którego przedszkolaki i środowisko lokalne radośnie spędzą czas ciesząc się pięknem dnia i dziećmi, które wzrastają w mądrości i w latach. Atmosfera życzliwości, dobre relacje ze środowiskiem pokazują, że dziecko i jego rodzice to bezspornie najważniejsze podmioty w Przedszkolu.



Bogusława Szewc
Dyrektor Przedszkola w Grębowie

„Palący temat – niska emisja”

Pod takim właśnie hasłem przebiegały obchody tegorocznego Dnia Ziemi w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Grębowie.

Tradycyjnie rozpoczęły się one „zielonym pochodem” uczniów i nauczycieli, który wyruszył z boiska szkolnego i zabezpieczany przez funkcjonariuszy policji i straży pożarnej, udał się na stadion sportowy. Liczne, kolorowe hasła niesione przez młodzież, jednoznacznie informowały o szczytnych intencjach zaangażowanych w tę akcję uczniów i nauczycieli. Ich celem było propagowanie postaw proekologicznych wśród mieszkańców naszej gminy.

„Segregujesz, świat ratujesz”, „Poznaj, pokochaj, chroń”, „Ziemia naszym wspólnym dobrem” – to tylko niektóre z nich.

W tym roku obchody Dnia Ziemi miały zwrócić szczególną uwagę na bardzo ważny problem współczesności, jakim jest tzw. niska emisja. Tym mianem określa się zanieczyszczenia trafiające do powietrza, a pochodzące ze spalania paliw w komunikacji samochodowej, procesu spalania węgla niskiej jakości oraz śmieci w domowych piecach i paleniskach.

Emisja dymów z niskich kominów rozprzestrzenia się po najbliższej okolicy i najbardziej szkodzi okolicznym mieszkańcom. Powstający podczas spalania dym, odór i osad bardzo niekorzystnie wpływają na estetykę i jakość życia ludności, ale co znacznie gorsze, trują wszystko co żyje, zwiększając znacznie ryzyko zachorowania na nowotwory i choroby układu oddechowego, powodując zaburzenia rytmu serca, niewydolność krążenia, choroby układu oddechowego oraz alergię i astmę.

Niska emisja powoduje również znaczne pogorszenie stanu zieleni, niekorzystne zakwaszenie gleb i wód oraz ich skażenie metalami ciężkimi.

Pamiętajmy, że spalanie tworzyw sztucznych, plastiku, kolorowego papieru czy ubrań powoduje wytwarzanie silnie trujących dioksyn, benzopirenu, tlenku węgla, dwutlenku siarki, metali ciężkich, kadmu i cyjanowodoru.

Domowe piece nie są przystosowane do spalania wyżej wymienionych odpadów, nie posiadają odpowiednich filtrów, kominy domów są zbyt niskie.



Władze naszej gminy zadbały o to, by mieszkańcy mogli segregować śmieci i oddawać je, aby mogły być spalone w odpowiednich do tego warunkach. Wiele zbędnych produktów można także wykorzystać ponownie, po odpowiednim przetworzeniu.

Pomyślmy o tym i korzystajmy z danych nam możliwości w trosce o zdrowie własne i swoich bliskich. Pamiętajmy, że palenie śmieci w piecach domowych i w ogniskach jest karane i można za to otrzymać mandat.

Reagujmy, gdy widzimy, że ktoś emituje szkodliwe substancje, paląc śmieci. Niska emisja jest problemem, z którym możemy walczyć w bardzo prosty sposób, na własnym podwórku. Potrzeba tylko chęci i determinacji.

Niestety, Polska należy do krajów europejskich najbardziej zagrożonych niską emisją. Najbardziej zanieczyszczone nasze miasta to: Kraków, Nowy Sącz, Gliwice, Zabrze, Sosnowiec i Katowice.

Mamy nadzieję, że akcja zorganizowana w ZSO pod kierunkiem pań Aliny Wójcik i Elżbiety Krasieńskiej przyczyni się do powiększenia świadomości ekologicznej mieszkańców naszej gminy i wpłynie na poprawę ich zdrowia i jakości życia.

Bożena Duma
Nauczyciel ZSO w Grębowie

Występ przedszkolaków - relacja

„Przedsiębiorczek mały i duży wie do czego mydło, gąbka, ręcznik, pasta i szczotka służy”

27 kwietnia br. miałam zaszczyt uczestniczyć w uroczystości zorganizowanej przez Dyрекję Przedszkola w Grębowie pod nazwą: „W zdrowym ciele – zdrowy duch”. W tym miłym spotkaniu uczestniczyły nie tylko przedszkolaki ale także ich rodzice i zaproszeni goście. Wszystkich zebranych w sali widowiskowej GCK powitała dyrektor Przedszkola Pani Bogusława Szewc, zaznaczyła jak ważnym zadaniem i rolą jest promowanie zdrowego stylu życia już od najmłodszych lat. Zwróciła również uwagę na zagadnienia związane z ekologią i ochroną naszej ziemi.



Uroczystość nabrała doniosłego charakteru przez powiązanie tematu ochrony zdrowia i przyrody ze zbliżającym się świętem narodowym Konstytucji 3 Maja.

Byłam pod ogromnym wrażeniem wsłuchując się w hymn narodowy odśpiewany przez przedszkolaków. Następnie starsza grupa przedszkolaków zatańczyła poloneza - było to naprawdę wzruszające widowisko.

W dalszej części występowały kolejne grupy przedszkolaków przedstawiając scenki związane z ochroną zdrowia, przyrody i ekologią.

Dzieci 3-letnie przedstawiły taniec ilustracyjny do piosenek „Smaczne warzywa”, „Chcemy być zdrowi”. Kolorowe opaski z warzywami, owocami oraz baloniki uatrakcyjniły występ.

Dzieci 4,3-letnie zaśpiewały piosenkę „Jedź na zdrowie” przy akompaniamencie grzechotek. Przypomniały też w jaki sposób właściwie dbać o zdrowie promując dbałość o kondycję fizyczną i zdrową dietę bez chipsów i coli. Zatańczyły przy piosence „Małe czerwone jabłuszko”, wcielając się w rolę jabłka i gruszki.

Dzieci 4-letnie zachęciły zgromadzoną publiczność do dbania o czystość ciała i zębów. Higiena bowiem jest jednym z warunków zdrowia. Dzieci wcieliły się w role przedmiotów, które pozwalają zachować czystość i zachęcały do dbania o swój wygląd.

5-latki występując w roli zwierzątek, przypominały ekologiczne zasady, które trzeba wcielać w codzienne życie.



W trakcie programu panowała miła, rodzinna atmosfera, były gromkie brawa i wzruszenie. Byłam zafascynowana tym że tak małe przecież jeszcze dzieci, wspaniale wcielają się w swoje role, potrafią odnaleźć się na scenie, dostarczając wielu pozytywnych emocji- radości i wzruszeń. Widać było tu ogromne zaangażowanie, doświadczenie i profesjonalizm nauczycieli przygotowujących poszczególne grupy.

Miłym akcentem była degustacja szaszłyków z owoców i warzyw oraz ciasta i ciasteczek bez dodatku konserwantów, przygotowanych przez rodziców.



W imieniu Pana Wójta pragnę podziękować Pani Dyrektor Bogusławie Szewc, gronu nauczycielskiemu Przedszkola, pracownikom obsługi, rodzicom, Dyrekcji GCK za współpracę i udostępnienie sali widowiskowej oraz wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie tej rodzinnej uroczystości.

Podkreślić należy, że Przedszkole w Grębowie to naprawdę nowoczesna placówka oświatowo-wychowawcza skierowana na wszechstronny rozwój dziecka, na jego potrzeby i bezpieczeństwo.

Lidia Jurek
Sekretarz Gminy

11 rocznica śmierci Św. Jana Pawła II

Parafialna pielgrzymka do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia 2.04.2016 r.



W sobotę w 11 rocznicę śmierci Św. Jana Pawła II i w wigilię Święta Miłosierdzia Bożego 54-osobowa grupa parafian z Grębowa pojechała do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia do Krakowa-Łagiewnik. Pielgrzymi przeszli przez Bramę Miłosierdzia do Świątyni, gdzie uczestniczyli we Mszy Świętej. Podczas pielgrzymki mieli również okazję do modlitwy przed obrazem Chrytusa Miłosiernego i ucałowania relikwii Św. Siostry Faustyny Kowalskiej – Apostołki Bożego Miłosierdzia. Następnie pątnicy odwiedzili Sanktuarium Świętego Jana Pawła II oraz muzeum poświęcone Jego wybitnej postaci. Parafianie obejrzeli imponującą wystawę pamiątek należących do papieża oraz darów otrzymanych podczas swoich podróży papieskich po całym świecie. Największe wrażenie na zwiedzających świątynię wywołała umieszczona w gablocie sutanna, którą Jan Paweł II miał na sobie podczas zamachu na swoje życie 13 maja 1981r. Pielgrzymom towarzyszyła piękna, wiosenna pogoda. Wieczorem przy pomniku Świętego Jana Pawła II w Grębowie gromadzili się wierni na modlitwę i zapalali znicze. Zaśpiewali „Barkę” - ulubioną pieśń Ojca Świętego. Spora grupa rozeszła się dopiero po 21.37.



Przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży



W piątkowy poranek, 22 kwietnia 2016r., w Grębowie odbył się Marsz Świątowych Dni Młodzieży 2016, w którym wzięli udział uczniowie grębowskiego ZSO. Marsz miał na celu zintegrowanie młodzieży wokół idei Świątowych Dni Młodzieży, uświadomienie młodemu o ważności tego wydarzenia, łączonego z wizytą papieża Franciszka w Polsce



i zachęcenie jeszcze nie zdecydowanych do wyjazdu do Krakowa. Grupa KSM przygotowała transparenty oraz emblematy ŚDM, które rozdała rówieśnikom przed wspólnym wyjściem na grębowskie ulice, aby ponieśli je na miejsce docelowe marszu czyli na stadion, gdzie jeden z druhowów KSM - Kacper Hajdo odczytał apel zachęcający młodzież do szanowania wartości ewangelicznych i życia nimi na co dzień.

Następnie pochód młodych ruszył w kierunku kościoła parafialnego, aby go otoczyć w krąg, trzymając się za ręce. Ten niezwykły, symboliczny gest miał pokazać przywiązanie młodego pokolenia do wiary i wspólnoty Kościoła, w której wzrastają duchowo. Nad bezpieczeństwem przemarszu czuwała grębowska policja za co serdecznie dziękujemy.



Wystawa Jubileuszowa w grębowskim GCK z okazji 1050-lecia Chrztu Polski



W sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury otwarto galerię prac uczniów ZSO z Grębowa na temat obrzędowości religijnej Grębowszczyzny. Uczniowie, głównie licealiści zebrali mnóstwo informacji na temat religijności mieszkańców parafii: Grębów, Wydrza i Zabrze i przedstawili to w formie gazetek, plansz i obrazów. Wystawa ciekawa i kolorowa powstała z inspiracji oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Grębowie i pięknie wpisuje się w Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski. Do jego obchodzenia niestrudzenie zachęcają grębowscy duszpasterze i młodzież z KSM.

Ks. Adam Kamiński

Wiadomości sportowe



W dniu 04.02.2016 r. zarządzeniem Nr 11.2016 Wójta Gminy Grębów ogłoszony został nabór wniosków o udzielenie dotacji celowej z budżetu Gminy Grębów na realizację zadań: „Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu w miejscowości Grębów, Wydrza, Stale, Zabrze i Żupawa w 2016 roku”. Prawidłowo wypełniony wniosek o udzielenie dotacji złożyło 7 Klubów sportowych działających na terenie gminy Grębów.

Decyzją Wójta Gminy Grębów z dnia 07.03.2016 r. dotację celową z budżetu Gminy Grębów na realizację zadań: „Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu w miejscowości Grębów, Wydrza, Stale, Zabrze i Żupawa w 2016 roku” otrzymały następujące kluby sportowe:

1. Ludowy Zespół Sportowy „Słowianin” Grębów w kwocie - 77 000,00 zł
2. Towarzystwo Sportowe Stale w Stalch w kwocie - 54 000,00 zł
3. Ludowy Zespół Sportowy w Wydrzy w kwocie - 25 000,00 zł
4. Wiejski Klub Sportowy -Zabrze w kwocie - 25 000,00 zł
5. Klub Sportowy Żupawa w kwocie - 25 000,00 zł
6. Uczniowski Klub Sportowy „Refleks” w Żupawie – 5 000,00 zł
7. Uczniowski Klub Sportowy przy Zespole Szkół w Stalch – 5 000,00 zł

W dniu 09.03.2016 r. podpisano umowy na realizację zadania: „Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu w miejscowości Grębów, Wydrza, Stale, Zabrze i Żupawa w 2016 roku”. W/w zadanie realizowane jest od 09.03.2016 r. do 30.11.2016 r. Przyznana dotację kluby sportowe mogą wydatkować w szczególności na:

- a) realizację programów szkolenia sportowego w tym m.in. wynagrodzenia trenerów, koszty opieki i pomocy medycznej zawodników,
- b) zakup sprzętu sportowego, odzieży i obuwia sportowego,
- c) pokrycie kosztów organizowania zawodów sportowych lub uczestnictwa w tych zawodach w tym m. in.: ekwiwalentu sędziowskiego, kosztów przewozu zawodników, kosztów utrzymania obiektów sportowych, opłat licencyjnych i innych, ubezpieczenia zawodników, kosztów prania strojów piłkarskich, zakupu materiałów (np. woda, wapno, nawóz itp.).
- d) sfinansowanie stypendiów sportowych.

W dniu 26 marca 2016 r. po krótkiej, ale niezwykle aktywnej przerwie zimowej drużyny piłkarskie naszej klasy okręgowej tj. LZS „Słowianin” Grębów i TS Stale w Stalch powróciły do ligowych zmagania. Trenerzy tych drużyn oraz sami zawodnicy po dobrze przepracowanej zimie liczą na poprawę swoich miejsc w tabeli z rundy jesiennej. Są to dwie drużyny, które najliczniej gromadzą swoich kibiców podczas swoich rozgrywek. Podczas meczów LZS „Słowianin” Grębów płytę boiska odwiedza średnio ok. 600 kibiców.

Najwcześniej bo już 10 kwietnia rozgrywki w B-klasie rozpoczęła drużyna KS Żupawa, natomiast pozostałe drużyny tj. WKS Zabrze, LZS Wydrza rozpoczęły zmagania w dniu 17 kwietnia 2016 r. Liderem B-klasy po rundzie jesiennej jest drużyna KS Żupawa chce już w pierwszych meczach ligowych rundy wiosennej odskoczyć swoim najgroźniejszym rywalom, by na koniec rundy wiosennej pewnie awansować do A-klasy.

Poza klubami piłkarskimi na terenie naszej gminy bardzo prężnie działają dwa uczniowskie kluby sportowe tj. UKS „Refleks” Żupawa i UKS przy Zespole Szkół w Stalch. Kluby te prowadzą systematyczne szkolenie dzieci. Młodzi zawodnicy tych klubów uczestniczą w rozgrywkach międzyszkolnych zajmując bardzo wysokie miejsca.



Na terenie naszej gminy funkcjonują również trzy „Orliki”. Kompleksy boisk sportowych działają w miejscowości Grębów - Osiedle Pałędzie, Wydrza przy Zespole Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Wydrzy oraz w Stalch przy boisku Towarzystwa Sportowego Stale. Na obiektach tych realizowany jest program „Lokalny Animator Sportu”. Głównym celem programu jest zapewnienie możliwości bezpłatnego korzystania z tych obiektów jak najszerzej grupie mieszkańców, szczególnie dzieciom, młodzieży, jak i osobom starszym. Na każdym z kompleksów zatrudnieni są animatorzy, u których można zgłaszać chęć korzystania z obiektów od dnia 01.04.2016r. do dnia 31.12.2016r.

Przez cały okres pracy animatorów boiska są wypełnione. Największym powodzeniem cieszą się nawierzchnie do gry w piłkę nożną oraz siatkówkę. „Orliki” to miejsce wielu turniejów i rozgrywek sportowych. Animatorzy organizują na nich rywalizację w wielu dyscyplinach. W tym roku na „Orlikach” w miejscowości Grębów, Stale i Wydrza zaplanowane są rozgrywki z okazji Międzynarodowego Tygodnia Sportu, Światowego Dnia Dziecka oraz wiele innych. Z roku na rok nasze drużyny podnoszą swój poziom sportowy, wszystko to procentuje dzięki możliwości korzystania z tak wspaniałych gminnych obiektów jak kompleksy Boisk Sportowych „Moje boisko – Orlik 2012”.

*Tomasz Florek
Pracownik ds. sportu*

Z działalności Gminnego Centrum Kultury...

Spotkania z ludźmi czynią życie warte przeżycia



Tradycyjnie wraz z początkiem nowego roku na terenie Gminy Grębów rozpoczął się cykl spotkań przedstawicieli władz samorządowych, sołectw, szkół oraz pracowników kultury z najstarszymi mieszkańcami poszczególnych miejscowości podczas tzw. "Dni Seniora". Spotkania te na stałe zapisały się już w kalendarzu imprez karnawałowych organizowanych przez Gminne Centrum Kultury przy współpracy z Gminą Grębów i pracownikami szkół z poszczególnych miejscowości. Odbyło się kolejno 7 spotkań w poszczególnych wioskach gminy. Wszystkie były niezwykle ważnymi wydarzeniami nie tylko w życiu mieszkańców ale również i organizatorów, którzy postarali się, by wszyscy którzy zaszczytli swoją obecnością miło i przyjemnie spędzili czas.

Dziękujemy Alicji Kubiak Dyrektorowi Gminnego Centrum Kultury w Grębowie, Dyrektorom Szkół, nauczycielom i wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tych ważnych dla mieszkańców spotkań.

Dzień Seniora to doskonały powód, aby pamiętać na co dzień o ludziach starszych, członkach rodziny, znajomych, sąsiadach. Czasem wystarczy po prostu z nimi być. W imieniu seniorów serdecznie podziękowania Wójtowi Gminy i wiersz własnego autorstwa przedstawiła Pani Czesława Matyka z Grębowa. Wzruszające i pełne emocji słowa utkwiły wszystkim w pamięci. Wystąpienie Pani Czesi zakończyło się wzruszeniem Pana Wójta i gromkimi brawami zebranych. Gratulujemy Pani inwencji twórczej i dziękujemy za ciepłe słowa.

Fotorelacja ze wszystkich spotkań dostępna jest na stronie www.grebow.com.pl oraz www.gckgrebow.blogspot.com w zakładce galeria.

Gminny Przegląd Kolęd i Pastorałek



Mimo, że święta już za nami, to w powietrzu nadal mogliśmy poczuć tę magiczną moc Bożego Narodzenia podczas XXI Gminnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek. Towarzyszące zewsząd kolędy pozwoliły nam na chwilę wrócić pamięcią do rodzinnej atmosfery świąt. Wydarzenie odbyło się na sali widowiskowej GCK w niedzielę 10 stycznia. W tegorocznej edycji udział wzięło 80 wykonawców, których mogliśmy usłyszeć w występach solowych i zespołowych. Tak duża liczba występujących jest niewątpliwie dowodem pielęgnowania tradycji wspólnego kolędowania. Gminny Przegląd Kolęd i Pastorałek jak co roku okazał się niezwykle widowiskiem artystyczno – muzycznym, które zapadnie w pamięci wszystkim zgromadzonym.

Walentynkowe impresje

To impreza cykliczna, która na stałe zagościła w harmonogramie Gminnego Centrum Kultury. 14 lutego br. na scenie sali widowiskowej odbyły się prezentacje grup działających przy placówce. Poszczególne sekcje prezentowały swe umiejętności. Wokalnie i muzycznie zaprezentowali się podopieczni Piotra Jajko. Tanecznie, zachwyciły widzów grupy: Agnieszki Guzik, Sylwii Nieradki i Mariusza Dyszlewskiego. Sztuki walki karate pokazali uczniowie Marka Fiedko. Gościnnie swe umiejętności zaprezentowały zespoły z MDK w Stalowej Woli. Wszystkie występy zostały nagrodzone gromkimi brawami oraz słodkimi upominkami za całoroczną działalność na rzecz kultury w naszej gminie.



Warsztaty wiosenno-wielkanocne!

3 marca br. w murach GCK zorganizowane zostały warsztaty techniki scrapbooking. Podczas warsztatów uczestnicy stworzyli piękne pudełka i kartki okolicznościowe. Mieli okazję poznać tajniki i narzędzia przydatne do ich wykonania, zapoznać się z techniką od podstaw. Każdy uczestnik stworzył kartkę w kształcie jaja, eksplodujące pudełko i kartkę okolicznościową na wybraną przez siebie okazję.

Akademia Seniora



Pod pieczęcią GCK prężnie działa Akademia Seniora, potocznie zwana Uniwersytetem III wieku. Celem Akademii jest szeroko rozumiana aktywizacja osób starszych, a także wykorzystanie ich wielkiego potencjału: wiedzy, umiejętności i doświadczenia życiowego. Zadaniem Akademii Seniora jest rozwijanie sprawności intelektualnej, fizycznej i kulturalnej seniorów, a także budowanie więzi międzyludzkich, w tym międzypokoleniowych, integrowanie środowiska ludzi starszych, niezależnie od wieku i wykształcenia. Uczestnicy w minionym czasie wzięli udział m. in. w: warsztatach tworzenia kwiatów z bibuły, wykładzie z muzykiem, folklorystą, dziennikarzem - Jerzym Dynią,

wieczorach z książką, warsztatach tworzenia jaj wielkanocnych, spotkaniu z kosmetyczką, wyjeździe do Krakowa oraz Pszczyny i innych! Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy!

Gmina Folklorem Bogata

Pielęgnowanie bogatych regionalnych tradycji oraz propagowanie wśród młodych ludzi wartości dawnej kultury oraz folklor – jest szczególną troską gminy Grębów i jednym z podstawowych zadań Centrum Kultury w Grębowie. Zadania te są realizowane między innymi poprzez organizowanie atrakcyjnych imprez folklorystycznych w rocznym cyklu. Jedną nich jest spotkanie wszystkich zespołów folkowych z terenu gminy, pod hasłem „Gmina folklorem bogata”. Spotkanie odbyło się już po raz kolejny (15 kwietnia br.) i cieszyło ogromnym entuzjazmem lokalnych działaczy na rzecz kultury. Spotkanie zespołów wraz z orkiestrą dętą, kapelą ludową, przedstawicielami akademii Seniora i



strażakami było okazją do prezentacji repertuaru poszczególnych grup. Do śpiewów przyłączyła się również Sekretarz Gminy Grębów Lidia Jurek. Dyrektor GCK Alicja Kubiak podkreśla, iż autentyczne ludowe muzykowanie, śpiew i taniec służą zachowaniu folkloru dla przyszłych pokoleń, dlatego warto w nie angażować młodych ludzi i jak najczęściej organizować takie spotkania.

Jamniczanki i Wydrzowanie w Sędziszowie Małopolskim



W dniach 23-24 kwietnia dwa zespoły teatralno- obrzędowe z terenu naszej gminy brały udział w XXVIII Wojewódzkim Konkursie Ludowe Obrzędy i Zwyczaje w Sędziszowie Małopolskim.

Jamniczanki wystąpiły z nowym widowiskiem obrzędowym pt. "Luli, Luli" - dotyczącym ciąży i narodzin dziecka. Był to cykl obwarowany całym systemem norm, zachowań i wierzeń, które zespół miał za zadanie ukazać w tym widowisku. *„Oto w rodzinie Walków na świat przyjdzie ma nowy potomek. Jako że fakt ten, wyprzedził nieco spodziewaną datę rozwiązania, staje się przedmiotem wielu nerwowych i napiętych sytuacji w rodzinie, a także sąsiedztwie, które co tylko dowiaduje się o odmiennym stanie młodej Hanusi.”* Znakomita gra aktorska i dobrze zbudowany scenariusz sprawiły, iż zespół zdobył na przeglądzie II miejsce i nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł.

Zespół Wydrzowanie wystąpił z widowiskiem pt.: „Wigilia” drugiego dnia przeglądu i zdobył wyróżnienie (400 zł)! Wspomnieć należy, iż oba zespoły stale reprezentują naszą gminę poprzez prezentacje przedstawień poza lokalnym środowiskiem. Popularyzują dorobek artystyczny wiejskich zespołów teatralnych, zaszczepiają szacunek i ukazują piękno rodzimej kultury ludowej. Pielęgnowanie bogatych regionalnych tradycji oraz propagowanie wartości dawnej kultury oraz folklor – jest szczególną troską gminy Grębów i jednym z podstawowych zadań Centrum Kultury w Grębowie, dlatego tym bardziej cieszą satysfakcjonujące osiągnięcia obu zespołów. Ich działalność artystyczna służy zachowaniu folkloru dla przyszłych pokoleń, jest pasją i sposobem na zagospodarowanie wolnego czasu.

Oba zespoły otrzymały nominację do udziału w XXXII Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Bukowinie Tatrzańskiej 2-3 lipca 2016. Gratulujemy!



Redakcja GCK

Zespół Jarzębina



15 kwietnia w Gminnym Centrum Kultury w Grębowie odbyła się wspaniała impreza pn. „Gmina Folklorem Bogata” Jak sama nazwa mówi Gmina Grębów to prawdziwy skarb talentów, miłośników kultury, którzy z wielkim zaangażowaniem działają by krzewić i kultywować dawne tradycje, gwarę, muzykę i śpiewanie. Organizator imprezy - Gminne Centrum Kultury poprzez tego rodzaju spotkania pragnie podziękować wszystkim, którzy nie szczędzą swojego czasu chętnie włączając się w życie kulturalne naszej Gminy.

Tym artykułem rozpoczynamy cykl poświęcony zespołom działającym przy klubach i świetlicach, kapeli ludowej i orkiestrze dętej. Pragniemy przybliżyć Państwu ich historię jak też bieżącą działalność. Jako pierwszy prezentujemy Zespół „Jarzębina” z Krawców.

Zespół „Jarzębina” powstał w Krawcach w 2011 roku. Inicjatorem utworzenia zespołu była Pani Maria Woźniak. Pierwszymi członkiniami zespołu były Panie wywodzące się z dawnego Koła Gospodyń Wiejskich. Obecnie zespół Jarzębina występuje w nieco zmienionym poszerzonym składzie liczy 17 osób. Do zespołu w ostatnim czasie dołączyły nowe Panie solistki, które doskonale radzą sobie z tremą i pięknie śpiewają. Działalność Zespołu „Jarzębina” wspiera i wysoko ocenia Dyrektor Gminnego Centrum Kultury Pani Alicja Kubiak.

Zespół „Jarzębina” tworzą wspaniali ludzie, mimo wielu obowiązków znajdując czas, chętnie się spotykają,



organizują swoje wewnętrzne imprezy, a przede wszystkim łączą pokolenia; członkami są osoby w różnym wieku bardzo młode i troszkę starsze, mamy jest też małżeństwo Iwonka i Arek Korygowie. Cieszy fakt, że w Jarzębinie występuje jeden mężczyzna właśnie Pan Arek, który swoim pięknym, donośnym głosem nadaje oryginalnego brzmienia wykonywanym utworom.

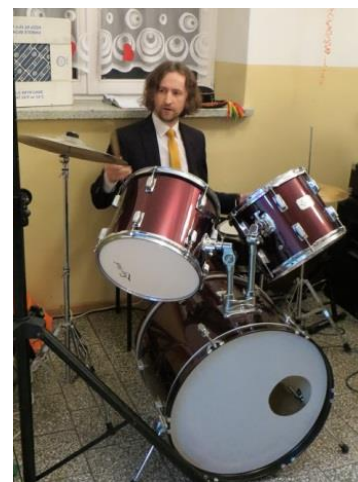
Spotkania Zespołu odbywają się raz w tygodniu. Instruktorem i nauczycielem prowadzącym jest Pan Piotr Jajko, który pomaga w doborze repertuaru,

uczy wykonania utworów, jak też samej prezentacji na scenie. Pan Piotr Jajko-wspaniały muzyk i nauczyciel, swoim spokojem i cierpliwością tworzy chęć do pracy a zarazem miłą, i ciepłą atmosferę. Dziękujemy serdecznie Panu Piotrowi za ogromne zaangażowanie, profesjonalizm i serce w pracy z zespołem, jak też w przygotowanie naszych występów.



Mimo licznej grupy zespołów działających przy placówkach GCK w Gminie Grębów - „Jarzębina” wyróżnia się dzięki zaangażowaniu i atmosferze panującej w Zespole. Z pełną odpowiedzialnością stwierdzić należy, że nie byłoby Zespołu „Jarzębina” gdyby nie mozolna praca, umiłowanie folkloru, śpiewu, obrzędów ludowych i oczywiście wspólnych występów na scenach w Gminie Grębów jak też gościnnie, na konkursach i prezentacjach poza naszą Gminą, w których „Jarzębina” chętnie uczestniczy jest doceniana i wyróżniana.

Występując podczas Dożynek Parafialnych i Gminnych Panie z „Jarzębiny” wykonują przepiękne, misterne wieńce dożynkowe. Ważną rolę w działalności zajmuje promocja regionalnej kuchni ludowej. Na „Dniach Grębowia” prezentują piękne stoiska z różnorodnością regionalnych potraw i tradycyjnym ciastem Chętnie goszczą na imprezach międzygminnych otrzymując nagrody rzeczowe i wyróżnienia. Na noworocznych spotkaniach opłatkowych prezentują programy artystyczne, swoim śpiewem i humorem umilają czas spotkania. Korzystając z zaproszenia Gminy Gorzyce we Wrzawach na konkursie „Pięknego Jasia” - fasoli wrzawskiej, Zespół „Jarzębina” wykonał własne przyśpiewki o fasoli, przygotował również smakowite potrawy z fasoli m.in. fasolowy tort. Potrawy wyróżniały się estetyką i oryginalnym smakiem.





W tym roku 20 marca 2016 r. w Niedziele Palmową w Kościele Parafialnym w Grębowie zespoły ludowe działające przy GCK zaprezentowały swoje palmy. Zespół Jarzębina z Krawców mógł również pochwalić się swoim pięknym dziełem. Nasza palma była naprawdę piękna, mierzyła 11 m. Na jej wykonanie zużyto 900 szt. gałązek, witek wierzbowych i ponad 300 szt. kwiatów z krepiny. Z trudem udało nam się ją ustawić w pionie. Wśród owacji zgromadzonych na mszy świętej wiernych i przy dźwiękach pięknej muzyki organowej nasza palma górowała nad pozostałymi była naprawdę imponująca. Panie poświęciły wiele wieczorów by uzyskać ten wspaniały efekt. Dzisiaj wiemy, że było warto - Palma z Krawców była najwyższa i naszym skromnym zdaniem najpiękniejsza. Ze swej strony pragnę podziękować Państwu Barbarze i Robertowi Tłuczewiczom za osobiste zaangażowanie, mądre rady i obecność, Pani Elżbiecie Gortych za troskę i pomoc w zorganizowaniu transportu naszej palmy. Dziękujemy również jurorom konkursu za docenienie pracy zespołu i przyznanie nagrody. Cieszy fakt, że „Jarzębinę” tworzą osoby coraz młodsze, które chętnie włączają się w prace zespołu, wykonują nie tylko współczesny repertuar ale również dawne ludowe przyspiewki.



Dziękując Zespołowi „Jarzębina” za wzruszenia i radość jaką dostarcza w trakcie swoich występów, życzymy kolejnych, wspaniałych lat, sukcesów artystycznych, wiernej publiczności oraz wspaniałego zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.



*Anna Rzeźnicka
Instruktor placówki klubowej w Krawcach*

Gminne obchody Dnia Strażaka

W dniu 7 maja 2016r. w Stalach odbyły się gminne obchody Dnia Strażaka oraz uroczystość poświęcenia i przekazania nowego średniego samochodu pożarniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Stalach.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w Kościele Parafialnym pw. św. Teresy z Avila w Stalach, koncelebrowaną przez ks. Proboszcza Jerzego Bisztygę i kapelana strażaków ks. Proboszcza Eugeniusza Różańskiego. Msza św. odprawiona była w intencji wszystkich strażaków, którzy obecnie pełnią służbę oraz tych którzy już odeszli z szeregów OSP. Następnie pododdział straży pożarnej prowadzony przez mł. asp. Krzysztofa Bałatę z PSP w Nowej Dębie wraz z poczem sztandarowym, w asyście orkiestry dętej, przemarszerował na plac remizy OSP, gdzie nastąpiło oficjalne przekazanie samochodu oraz ceremonia chrztu pojazdu. Na rodziców chrzestnych pojazdu miejscowi strażacy wybrali P. Teresę Paż – przedstawicielkę sołectwa Stale oraz P. Leszka Koniecznego – właściciela firmy „TRANSDŹWIG STALE”.



Samochód ochrzczono imieniem FRANEK na cześć radnego i sołtysa wsi Stale P. Franciszka Wójcika.

Przekazanie samochodu odbyło się w obecności starszego brygadiera Andrzeja Babiec, Komendanta Podkarpackiego Państwowej Straży Pożarnej, pozostałych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy, samorządowców i mieszkańców, które oficjalnie otworzył Jerzy Drewniak, wiceprzewodniczący oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP - Ostatnie lata pokazały, że przed ochotniczymi strażami stoją coraz to większe zadania - mówił Jerzy Drewniak.

Coroczny wzrost wyjazdów do różnego typu zdarzeń powoduje nowe wyzwania dla jednostek. Ponadto coraz większe oczekiwania społeczeństwa i rosnący wymiar zagrożenia wymaga od ochotników specjalistycznej wiedzy i umiejętności.

Komendant Podkarpacki PSP Andrzej Babiec po złożeniu życzeń wszystkim druhom z okazji minionych obchodów Dnia Strażaka, pogratulował nowego samochodu, na który jak stwierdził jednostka z pewnością zasłużyła. Jednocześnie Pan Komendant wyraził nadzieję, że samochód będzie uczestniczył tylko i wyłącznie w ćwiczeniach, a nie w akcjach ratowniczo - gaśniczych.



Wójt Gminy Kazimierz Skóra w swoim wystąpieniu pogratulował nowego samochodu na który, licząca 90 lat jednostka czekała bardzo długo. Podziękował wszystkim strażakom ochotnikom za ich pracę i zaangażowanie, podkreślił jednocześnie, że bezpieczeństwo mieszkańców gminy jest sprawą najważniejszą dlatego zadania te traktowane są priorytetowo, w budżecie planujemy i wykorzystujemy poważne środki na utrzymanie, szkolenie i wyposażenie jednostek OSP.

"Franek" kosztował ponad 700 tysięcy złotych. Swoją cegiełkę do jego zakupu gminie dołożyła Komenda Województwa Państwowej Straży Pożarnej, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Tarnobrzegu, Starostwo Powiatowe w Tarnobrzegu, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska oraz Nadleśnictwo Nowa Dęba.

W czasie uroczystości uhonorowano najbardziej zasłużonych działaczy OSP Stale poprzez wręczenie medali i odznaczeń.

Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Rzeszowie Uchwałą numer 31/76/2016 z dnia 30 marca 2016 roku nadało:

Srebrny Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa dla:

- dh Zbigniewa Kołodzieja s. Jana,
- dh Dariusza Kosteckiego s. Stanisława,
- dh Kazimierza Skóry s. Feliksa,
- dh Rafała Urbaniak s. Zbigniewa.

Brazowy Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa dla:

- dh Mateusza Dąbka s. Jana,



- dh Tomasza Szczur s. Jana,
- dh Wojciecha Walskiego s. Władysława,
- dh Sabiny Sudoł c. Edwarda.

Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Tarnobrzegu Uchwałą numer 1/2016 z dnia 6 kwietnia 2016 roku nadało:

Odznakę Strażak Wzorowy dla:

- dh Tomasza Bolek s. Waldemara,
- dh Mateusza Filipskiego s. Mirosława,
- dh Damiana Kozak s. Wiesława.

Prezydium Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Grębowie Uchwałą numer 1/2016 z dnia 14 kwietnia z 2016 roku nadało:



Odznakę za wysługi 10 lat w OSP dla:

- dh Agaty Turbiarz i dh Daniela Walskiego.

Odznakę wysługi 15 lat w OSP dla:

- dh Mirosława Filipskiego.

Odznakę wysługi 20 lat w OSP dla:

- dh Grzegorza Kozak i dh Wojciecha Walskiego.

Odznakę wysługi 25 lat w OSP dla:

- dh Zbigniewa Kołodzieja.

Odznakę wysługi 30 lat w OSP dla:

- dh Jerzego Drewniaka.

Odznakę wysługi 50 lat w OSP dla:

- dh Stanisława Korczak.

Wszystkim odznaczonym i uchronowanym serdecznie gratulujemy.

Redakcja



GRATULACJE I PODZIĘKOWANIA

St. Bryg. mgr inż. ANDRZEJ BABIEC

Szanowny Panie Komendancie

Z okazji tak zaszczytnego awansu zawodowego, składam Panu w imieniu władz samorządowych i mieszkańców Gminy Grębów serdeczne gratulacje oraz najlepsze życzenia. Otrzymany awans jest wyrazem szczególnego uznania za służbę.

Życzymy Panu Komendantowi satysfakcji z dotychczasowych dokonań i podejmowanych działań, a służba pełniona z takim zaangażowaniem i poświęceniem niech zawsze przynosi wiele zadowolenia.

Do życzeń i gratulacji dołączamy szczerze słowa podziękowania za bardzo dobrą dotychczasową współpracę, pomoc, troskę i zaangażowanie w działaniach służących zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańcom Gminy Grębów.

**Z wyrazami szacunku i uznania
Wójt Gminy Grębów
Kazimierz Skóra**

Ogólnopolski Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym

W dniu 21 marca br. w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Żupawie odbyły się gminne eliminacje do Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Turniej ten organizowany jest przez Polski Związek Motorowy oraz Komendę Główną Policji, Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego, Instytut Transportu Samochodowego – wraz z odpowiednimi strukturami terenowymi. Celem Turnieju jest podnoszenie kultury społeczeństwa i działanie na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym bezpieczeństwa dzieci i młodzieży szkolnej poprzez: popularyzowanie przepisów i zasad bezpiecznego poruszania się po drogach, kształtowanie partnerskich zachowań wobec innych uczestników ruchu, popularyzowanie podstawowych zasad i umiejętności udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, popularyzowanie roweru, jako środka transportu, a także rekreacji i sportu, jak również inspirowanie uczniów i nauczycieli do pracy u podstaw na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W tegorocznych eliminacjach wzięło udział 6 czteroosobowych drużyn ze szkół podstawowych oraz 2 trzyosobowe drużyny z gimnazjum. Wyniki eliminacji gminnych przedstawiają się następująco:

Szkoła Podstawowa:

1. SP Zabrze
2. SP Stale
3. SP Krawce
4. SP Żupawa
5. SP Wydrza
6. SP Grębów

Gimnazjum:

1. Gimnazjum Stale
2. Gimnazjum Grębów

Każda z drużyn za zajęcie poszczególnych miejsca otrzymała nagrody ufundowane przez Wójta Gminy Grębów oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Tarnobrzegu. Drużyny, które zajęły pierwsze miejsca w poszczególnych grupach będą reprezentowały Gminę Grębów podczas eliminacji powiatowych.



Młodzież Zapobiega Pożarom



W dniu 4 kwietnia br. w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabrze odbyły się eliminacje gminne do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej "Młodzież Zapobiega Pożarom". Turniej ma na celu popularyzowanie przepisów i kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej. W szczególności służy popularyzowaniu wśród dzieci i młodzieży znajomości przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania na wypadek pożaru, praktycznych umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym, wiedzy na temat techniki

pożarniczej, organizacji ochrony przeciwpożarowej oraz historii i tradycji ruchu strażackiego. Eliminacje rozegrano w dwóch etapach (pisemny i ustny) w trzech kategoriach wiekowych (szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła ponadgimnazjalna). Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali nagrody ufundowane przez Wójta Gminy Grębów.

W dniu 29 kwietnia w Gorzycach odbył się kolejny etap eliminacji. Na szczeblu powiatowym Gminę Grębów reprezentowali: Szkoła Podstawowa: Kacper Kozak - SP Stale, Mateusz Anioł - SP Wydrza, Justyna Wójcik - SP Żupawa; Gimnazjum: Wiktor Walski - GM Stale, Michał Jajko - GM Stale, Alicja Stępień - GM Grębów; Szkoła ponadgimnazjalna: Adrian Drelich - LO Grębów, Izabela Czarnecka - LO Grębów, Jakub Dul - LO Grębów.

Na tym etapie znakomitą wiedzą z zakresu pożarnictwa wykazali się Wiktor Walski oraz Adrian Drelich, zajmując pierwsze miejsca w odpowiednich kategoriach wiekowych i przychodząc tym samym do etapu wojewódzkiego, który odbędzie się w Krasicy. W nagrodę zwycięzcy eliminacji powiatowych otrzymali rowery górskie.

*Jacenty Jakubowski
Komendant Gminny OSP*

Bezpieczeństwo na terenie gminy

Zgodnie z Art. 19.1. Ustawy o Zarządzaniu Kryzysowym z dnia 26 kwietnia 2007r. (Dz.U.2013.1166) organem właściwym w sprawach zarządzania kryzysowego na terenie gminy jest Wójt. Zadania, z zakresu zarządzania kryzysowego, obrony cywilnej i spraw wojskowych Wójt Gminy Grębów, realizuje poprzez przedmiotową komórkę organizacyjną urzędu gminy. Głównymi działaniami z zakresu bezpieczeństwa zrealizowanymi w 2015 roku były:

- W 2015 roku przeprowadzono 36 postępowań administracyjnych z zakresu świadczeń rzeczowych i osobistych na rzecz obrony kraju nakładanych przez Wojskowego Komendanta Uzuppełnień w Nisku. Uczestniczono w oględzinach przedmiotów i obiektów przeznaczonych na cele świadczeń na rzecz obrony. Oględziny i sprawdzenia dokumentacji dokonywała komisja złożona z przedstawicieli WKU w Nisku i żołnierzy jednostki wojskowej.
- Przedstawiciele Gminy Grębów brali udział w wojewódzkim treningu stałego dyżuru z wykorzystaniem tabeli rozmówczej Wisłok-1, w trakcie treningu ćwiczono komunikowanie się przez łączność radiową, rozszyfrowanie i szyfrowanie komunikatów.
- Opracowano nową dokumentację Akcji Kurierskiej organizowanej w Urzędzie Gminy w Grębowie w celu dostarczenia dokumentów powołania w przypadku zaistnienia zewnętrznego zagrożenia państwa lub ćwiczeń. Uczestniczono w treningu powiatowym na temat „Zgranie powiatowego i gminnych organów kierowania oraz ich ogniw wykonawczych w czasie realizacji zadań operacyjnych w sytuacji zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa”.
- Brano udział w wojewódzkim treningu „Renegade” w ramach którego sprawdzano gotowość do reakcji na zagrożenie atakiem z powietrza.
- Opracowano „Plan Obrony Cywilnej Gminy Grębów” wraz z kartami realizacji zadań zarówno dla urzędu jak i dla jednostek organizacyjnych.
- Uczestniczono w konsultacjach na temat opracowywanej „Analizy zagrożenia powodziowego i programu inwestycyjnego w zlewni Łęgu i Trześniówki” jest to projekt prowadzony przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie. Urząd gminy zgłosił następujące uwagi:

a) Zwrócono uwagę na konieczność ujęcia w analizie zagrożenia powodziowego spowodowanego przerwaniem wałów w okolicy mostu drogowego na drodze wojewódzkiej Stalowa Wola – Tarnobrzeg. Dodatkowym czynnikiem mającym negatywny wpływ na bezpieczeństwo obwałowań w tym miejscu jest również zwężenie międzywała i tworzenie się tzw. „wąskiego gardła” spowalniającego przepływ wody i powodującego jej piętrzenie.

b) Zagrożenie powodowane przez rzekę Żupawkę, obecnie prowadzone są prace podwyższania korony wałów rzeki Trześniówki, przy jednoczesnym braku prowadzenia takich prac na obwałowaniach Żupawki prawobrzeżnego dopływu Trześniówki co stwarza zagrożenie dla miejscowości: Żupawa, Stale, Poręby Furmańskie.

c) Wpływ na zagrożenie powodziowe ma również brak obwałowania rzeki Łęg w miejscowościach Krawce oraz Zapolechnik.

d) Brak obwałowań rzeki Dąbrówki, pomimo że nie jest to rzeka o dużym przepływie, może stwarzać zagrożenie dla mieszkańców miejscowości Stale.

e) Pewne zagrożenie może powodować również już samo umiejscowienie miejscowości i domów jak np. w Porębach Furmańskich gdzie domy znajdują się w miejscowym obniżeniu terenu, w niecce, w której zbiera się woda pochodząca z opadów jest to może zagrożenie o mniejszym zasięgu, ale może generować pewne straty zarówno dla mieszkańców jak i dla gminy.

f) W przypadku wystąpienia powodzi w rejonie Sandomierza zagrożenie dla naszej gminy stanowi nie tylko cofka wód powodziowych po Łęgu i Trześniówce ale również te rzeki same w sobie. Dlatego dla obniżenia poziomu ryzyka powodzi nie tylko w naszej gminie ale i w gminach sąsiednich zasadnym z naszego punktu widzenia wydaje się być budowa zbiornika retencyjnego na rzece Łęg w miejscowości Krawce, ze względu na ukształtowanie terenu jest to wręcz idealne miejsce do takiej inwestycji.

W wyniku przeprowadzonej analizy wybrano wariant WP++ który został poddany konsultacjom społecznym i strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko w kolejnym III etapie projektu. Wariant ten zakłada między innymi budowę suchego zbiornika retencyjnego na rzece Łęg w miejscowości Krawce.

- Dokonano aktualizacji planu dystrybucji tabletek jodku potasu w przypadku zdarzeń radiacyjnych.
- Na bieżąco prowadzone są sprawy z zakresu bezpieczeństwa, na stronie internetowej Urzędu Gminy zamieszczane są ostrzeżenia meteorologiczne, hydrologiczne przesyłane przez Centralne Biuro Prognoz Meteorologicznych i Gospodarki Wodnej oddział w Krakowie, jak i ostrzeżenia o bieżących zagrożeniach, czy ćwiczeniach wojskowych.
- Prowadzono stały monitoring zagrożeń na terenie gminy, monitoring poziomu wody elektroniczny pomiar na rzece Łęg oraz ścisłe Współdziałanie z Centrum Zarządzania Kryzysowego Powiatu Tarnobrzieskiego oraz z sąsiednimi gminami.

Paweł Jodłowski
Pracownik ds. ZK, OC i spraw wojskowych

30 rocznica głośnego wypadku drogowego na Grębowszczyźnie

Okres wielkanocny w szczególny sposób sprzyja refleksji nad ludzkim życiem, które, gdyby Chrystus nie zmartwychwstał nie miałoby sensu. Życie każdego człowieka jest darem, zadaniem i wielką tajemnicą. Nikt z nas nie wybrał sobie czasu, w którym przyszło mu przyjść na świat, czy żyć na tym świecie i nikt nie zna dnia swojej śmierci, która niechybnie kiedyś nastąpi. Każda śmierć zubaża świat o jedno życie, życie niepowtarzalne i nie do zastąpienia. Jak bardzo musi sobie cenić życie osoba, która otarła się o śmierć i dostała od losu drugą szansę, by żyć dalej.

Miałem okazję spotkać taką osobę, która przeżyła wypadek drogowy. Wydarzył się w czwartkowe popołudnie 5 czerwca 1986 roku, na trasie Grębów - Jeziórko. Jak wspomina jeden ze świadków pan Józef Nieradka z Kąta, o godzinie 12.30 kierowca betoniarki Kraz, wiozący cement do Tarnobrzega na budowę TKB w rejon ul. Zwierzynieckiej wymusił na łuku drogi pierwszeństwo przy wyprzedzaniu furmanki z workami mąki i zderzył się z jadącym z Tarnobrzega w kierunku Stalowej Woli samochodem marki Star 200, należącym do Wojewódzkiej Hurtowni Zaopatrzenia Rzemiosła w Tarnobrzegu z siedzibą w Stalowej Woli. Uderzenie Kraza nastąpiło w kabinę Stara od strony kierowcy, który zostając przygnieciony tym samym nie miał szans na wydostanie się z pojazdu. Pasażerowie Stara mieli więcej szczęścia w tym nieszczęściu. Jadący w kabinie Stara na masce silnika zaopatrzeniowiec WHZR został wypchnięty przez przednią szybę. Pracownica tej samej firmy wypadła przez boczne drzwi doznając licznych kontuzji. Po chwili Star przewożący farby i lakiery zapalił się.

Na ratunek poszkodowanym pośpieszyli pracownicy Ośrodka Zdrowia doktor Hieronim Krasoń - Lubomirski, pielęgniarka Jolanta Kwaśniewska i kierowca Zygmunt Grębowiec (mieszkańcy Zabrnia). Później dojechał doktor Edward Percec. Pani Krystyna Sławek z Grębowa powiadomiła służby ratunkowe, które pośpiesznie zjawiły się na miejscu tragedii. Pierwsi do gaszenia ciężarówki przybyli wozem marki Tatra strażacy z kopalni Jeziórko: starszy strażak Leszek Walczyna z Grębowa i nieżyjący już ogniomistrz z Wydrzy Jan Wojciech Baran. Na ratunek przyjechali jeszcze Jelczem wodnopianowym kierowca-kapral Jerzy Kozak mieszkaniec Stalów. Strażacy chcieli uratować młodego kierowcę Stara. Strażak Walczyna pamięta jego ostatnie błagalne słowa: "Wyciągnijcie mnie stąd. Odetnijcie mi nogi. Ja chcę żyć!". Nie udało się kierowcy uratować. Poniósł śmierć w płomieniach. Jak wspominają mieszkańcy Grębowa: pan Roman Burdzy i pani Genowefa Nieradka, łatwopalny ładunek na skrzyni Stara wywołał gigantyczny pożar. Słup ognia sięgał 10 metrów, opalając znajdujące się po drugiej stronie drogi wierzchołki topoli, wycięte dopiero w 2008 roku. Znajdujące się na palącej się ciężarówce puszki z farbami zaczęły eksplodować w górę jak petardy. Pożar opanowali po godzinie strażacy z Rejonowej Komendy Straży Pożarnej w Tarnobrzegu. Udało się ustalić ich skład: dowódca sekcji wozu bojowego plutonowy Andrzej Jadach, dowódca roty I kapral ś.p. Anatol Rębisz, pomocnik junak Mariusz Piasecki, dowódca roty II junak Mirosław Szewc z Jamnicy oraz mechanik-kierowca Krzysztof Kobylarz z Sobowa. Przyjechali Starem 244 GBA-2,5/16. A całą akcją kierował pochodzący z Rytwian koło Staszowa chorąży pożarnictwa Wiesław Woszczyzna - komendant rejonowy straży pożarnych. W akcji brali udział również grębowski strażacy dowiezieni na miejsce przez kierowcę OSP Edwarda Cibę. Mieli oni za zadanie schładzać nagrzaną asfalt.

W czasie wypadku wstrzymany był ruch pojazdów na drodze. Grębowski Posterunkowi Milicji Obywatelskiej pilnowali bezpieczeństwa, ostrzegali liczną grupę gapiów, aby nie podchodzili do miejsca zdarzenia. Widoczne z daleka kłęby czarnego dymu unoszące się wysoko na niebie wzbudzały ciekawość tak, że niektórzy wsiadali na rowery i przemierzali kilometry, aby zobaczyć co się stało. Na miejsce wypadku przybiegło również wielu uczniów z grębowskiej szkoły po sześciu godzinach lekcyjnych. Wśród nich był 13-letni Jarosław Dec, mieszkaniec Kąta. Pamiętał, że o godzinie 13.30 samochód, który się spalił był zupełnie spianowany.



Swoje wspomnienia zachowali w swej pamięci pan Tadeusz Kędzia z Grębowa - kierowca autobusu PKS z Tarnobrzega, który przez wypadek musiał jechać objazdem oraz pasażerka tego autobusu mieszkanka Kąta - pani Małgorzata Śnieżyńska. Widzieli spalony wrak samochodu, na przyczepie żelastwa, druciane kosze z opalonymi puszkami, rozsypane pojemniki, porozlewana farbę na asfalcie a w zmiażdżonej kabinie Stara zwęglone ciało. Pamiętają reakcję ludzi w autobusie. Wszyscy odwracali głowy, aby nie patrzeć na to co się stało. Państwo Alicja i Stanisław

Wianecy z Kąta, którzy przejeżdżali tamtędy mają w pamięci obraz wyciągania spalonego ciała oraz prace drogowych służb porządkowych. Wśród tych wyżej wymienionych świadków jest bardzo dużo osób, które dobrze pamiętają ten wypadek. Szczegółowo opowiadał mi jak do niego doszło uczestniczący w nim pasażer Stara, który ocalał z tego wypadku. Jego precyzyjne opisywanie tej drogowej tragedii oraz wypowiedzi o drugiej szansie na życie i wpływie tego wydarzenia na dalsze jego losy i jego relacje do Pana Boga były pięknym świadectwem i poruszającym przykładem do wygłaszanego na ambonie kazania.

Na miejscu tragedii ś.p. Władysław Ciba z Kąta postawił żelazny krzyż. Przy krzyżu położono odnalezione w polu męskie buty – mokasyny, należące do poszkodowanego w wypadku pasażera Stara. Po tylu latach one tam nadal leżą. Przy krzyżu ciągle ozdabianym kwiatami, od czasu do czasu ktoś zatrzyma się na modlitwę, zapali znicz. Trwa to już tyle lat. Dlaczego? Czy dlatego, że zginął niewinnie młody człowiek? Ze współczucia, że przed śmiercią tak bardzo cierpiał, ginąc w ogniu? A może dlatego, że uratował dwóm osobom życie, do końca zachowując refleks, opanowanie? A może dlatego, że jego ostatnim zdaniem była wypowiedziana przez niego prośba: „Ja chcę żyć!”. Ludzie jeszcze wspominają, jak te słowa przytaczał w kazaniu grębowski wikariusz Marcin Hejman w lipcu 1986 roku. Kiedy 4 sierpnia 1986 roku obok miejsca śmierci kierowcy Stara przechodziła trzy i pół tysięczna rzesza pątników III Pieszej Pielgrzymki ze Stalowej Woli na Jasną Górę a wraz z nimi autor tego artykułu, wtedy pielgrzymi przekazywali sobie: "Tu spalił się człowiek". Po trzydziestu latach powraca do tamtych tragicznych wydarzeń zachowując wdzięczność dla tych, co pomogli ustalić fakty, żywiąc wielkie współczucie dla matki syna, który pożegnał się z tym światem na skrawku grębowskiej ziemi, gdzie po dziś dzień się o tym pamięta.

Ks. Adam Kamiński

Franciszek Matyka

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięć się im płaci” - W. Szymborska

Pamięci mego dziadka -Matyka Franciszka



Nasza pamięć jest jak płatki na wietrze, odchodzi wraz z podmuchem czasu. Wielu starszych ludzi jest skarbnicą wiedzy, i widzieli w swoim życiu wiele rzeczy których nie znajdziemy w książkach. Uważam że obowiązkiem młodszego pokolenia jest utrwalenie w jakiegokolwiek formie czy to wspomnień ,czy też pamiętników lub nagrań, przeżyć tych ludzi, bo są oni żywymi pomnikami historii. Jest to historia życia jakiego już nie ma, bo odchodzi gdy oni odchodzą. Spisanie takich relacji wymaga trochę czasu i poświęceń, ale uważam że warto. Wiedzę zdobytą dzięki naocznym świadkom wielu wydarzeń, można uzupełnić poprzez materiały archiwalne, których zdobycie nie jest łatwe, ale uważam że do wytrwałych Świat należy. Czasem dzięki wytrwałej pracy innych i zamiłowaniu do zbierania takich to właśnie materiałów i relacji można dowiedzieć się o przeszłości swojej rodziny. Dzięki możliwościom internetu można uzupełniać swoją wiedzę i zdobyć materiały, które kilka lat wcześniej byłyby nie do zdobycia.

Właśnie dzięki własnej wytrwałości i internetowi oraz ludziom, których zamiłowanie doprowadziło do tego że pisali książki, spisywali relacje i wspomnienia, a mogłam odnaleźć materiały dotyczące historii mojej rodziny, a w szczególności historii mojego dziadka Franciszka Matyki -którego nie miałam szansy poznać.

Grębowszczyzna w powiecie tarnobrzeskim w czasach zaborów oraz Polski międzywojennej, a także w okresie okupacji była jednym z silniejszych i wyróżniających się ośrodków Ruchu Ludowego. To właśnie na terenie Grębowszczyzny/czyli Grębowa i wsi blisko związanych z tą gminą poprzez odległość i powiązania rodzinne - Ruch Ludowy miał szansę się tak intensywnie rozwinąć. Strategiczne położenie Grębowa też się przyczyniło do tego. Chciałam utrwalić pamięć o tych wszystkich ludziach „zwykłych bohaterach”, którzy oddając społeczeństwu to co mają najcenniejszego -swoje życie, zasługują na naszą pamięć.

Wśród nich znalazł się mój dziadek Franciszek Matyka urodzony 5 września 1906 roku w Jeziórku. Był jednym z sześciorga dzieci Tomasza Matyki i Marianny Matyka z domu Marszałek. Jako młody chłopak posiadał w sobie zapał i siłę ducha która pchała go ku doskonaleniu siebie. Udało mu się dostać do służby wojskowej, która była zaszczytem dla takiego wiejskiego chłopaka-do Pułku Strzelców Podhalańskich. Będąc tam wykazał się zdolnościami i ambicją za co nadano mu stopień kaprala, a w jakiś czas później otrzymał stopień plutonowego. Wiele się nauczył w wojsku i zrozumiał czym i kim jest człowiek i jaka jest jego wartość

Po odbyciu służby wojskowej powrócił do Jeziórka i ożenił się z Ewą z domu Kuchta. Najpierw 25 maja 1934 roku urodziła się córka Janina ,a później 11 września 1939 roku syn Bolesław-Bronisław. Radość z narodzin syna zakłóciła wojna. Dziadek jako Polak, był żołnierz mając 33 lata, a więc młody mężczyzna ,stara się stawiać opór okupantowi.

Gdy w rejonie Grębowa organizuje się silny Ruch Ludowy a na jego bazie powstają Bataliony Chłopskie, Franciszek wstępuje do nich i zostaje, ze względu na jego wcześniejsze doświadczenie wojskowe-dowódcą drużyny w Jeziórku. Mimo że Jeziórko nie było dużą wsią, w czynnym oporze przeciw okupantowi brało udział bardzo dużo mężczyzn z tej wsi, a mój dziadek był jednym z wielu. Na wiosnę 1944 roku kiedy to wojna osiągnęła apogeum oraz spotęgowało się okrucieństwo okupanta, ale i zaciekły opór społeczeństwa. Po jednej z akcji Batalionów Chłopskich, na początku kwietnia 1944 roku zostało aresztowanych najpierw 19 osób /7 osób z Grębowa i 12 osób z Jeziórka/a później 14 kwietnia- 24 osoby z Jeziórka -wśród tych osób był Franciszek M. wraz ze swoimi kolegami i podwładnymi. Gestapo wpadło do jego domu i na oczach dzieci i żony został pobity do nieprzytomności ,zrobiono rewizję w domu gdzie pod siennikiem w łóżku znaleziono mundur Strzelców Podhalańskich, ponownie został pobity przez gestapo tym razem w stodole. Później zapakowano go na ciężarówkę i wraz z innymi mężczyznami wywieziono w nieznanym kierunku...jak się później okazało nikt z nich nigdy nie wrócił do domu. Więźniów wywieziono do Rzeszowa do Zamku gdzie znajdowało się więzienie. Zostali oni tam poddani torturom w czasie śledztwa. Niektórzy z nich utrzymywali kontakt z rodzinami i dostawali paczki, a do domu wysyłali wśród rzeczy do prania-grypsy więzienne w których opisywali swoją sytuację. W Rzeszowie 25 maja 1944 roku-Armia Krajowa w akcji- zabiła gestapowców- Pottebaum i Flaschka oraz ich ukraińskiego woźnicę Petrowicza .Niemcy w odwecie za tę akcję A K -27 maja 1944 roku skazali na karę śmierci tych wszystkich zakładników i przewieźli więźniów do Pustkowa, gdzie znajdował się obóz i krematorium. Rozstrzelano tam 60 osób w tym 19 osób z Jeziórka-wśród nich był Franciszek Matyka.



Tak oto oddali wraz z moim dziadkiem to co mieli najcenniejszego - swoje własne życie.

Chcąc zachować pamięć o nich wszystkich zamieszczam listę osób z Batalionów Chłopskich ze wsi Jeziórko, którzy zostali zamordowani przez hitlerowców w czasie okupacji.

Lista */1/

1/Baran Józef lat 42
 2/Baran Michał lat 37
 3/Baran Wojciech lat 35
 4/Baran Stanisław lat 33
 5/Cabaj Albin lat 33
 6/Dec Jan lat 30
 7/Duma Michał lat 26/zamordowany w obozie w Oświęcimiu/
 8/Duma Michał lat 34- rozstrzelany 27 maja 1944
 9/Duma Walenty lat 38
 10/Duma Władysław lat 31
 11/Duma Stanisław lat 24
 12/Fietko Karol lat 21 ps.Lada
 13/Fratyn Bolesław lat 20
 14/Furman Wojciech lat.38
 15/Kantor Leon lat 34
 16/Janeczko Michał lat35
 17/Kuchta Franciszek lat28

18/Kuchta Stanisław lat 39
 19/Maciąg Wincenty lat 22
 20/Marszałek Jan lat23
 21/Marszałek Ludwik lat 26
 22/ Matyka Franciszek lat 38- rozstrzelany 27 maja 1944
 23/Niemiecki Andrzej lat 31
 24/ Niemiecki Stanisław lat 37
 25/Niemiecki Władysław lat 22
 26/ Nowak Karol lat25
 27/Rutyna Jan lat 43
 28/Skrzypak Adam lat43
 29/Stadnik Michał lat 22
 30/Surma Tomasz lat 46
 31/Tomczyk Stanisław lat 11/łącznik grupy leśnej/
 32/Tomczyk Józef
 33/Zajac Adam lat 23
 34/Zajac Bronisław lat 20
 35/Zawul Bronisław lat 25

*/1/-Lista mieszkańców Jeziórka zamordowanych przez okupanta hitlerowskiego. Lista robiona była na życzenie księdza Pilka z Grębowa.

Bibliografia:

Jan Sokół „Skrzydło„-Konspiracja nad Wisłą i Sanem

Stanisław Zabierowski -Rzeszowskie pod okupacją hitlerowską

Stanisław Zabierowski- Pustków -hitlerowskie obozy wyniszczania w służbie poligonu SS

Stanisław Zabierowski- Zamek -więźniowie polityczni rzeszowskiego Zamku w latach 1939-1944

Tadeusz Kowalski- Obozy hitlerowskie w Polsce południowo-wschodniej

Księga poległych i pomordowanych żołnierzy Batalionów Chłopskich 1940 -1944

Stanisław Dąbrowa Kostka- Hitlerowskie Afisze Śmierci

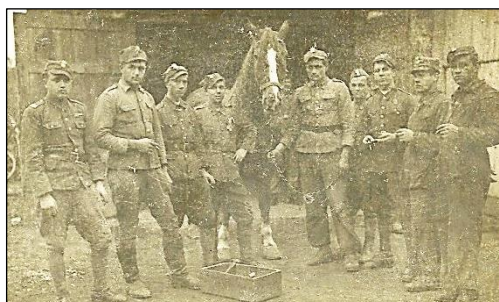
Stanisław Kos- Bataliony Chłopskie w tarnobrzeskim

Własne poszukiwania autorki w Archiwum Państwowym oraz PCK.

Wiesława Renata Diakowska z domu Matyka

CICHY BOHATER WIELKIEJ WOJNY

Wspomnienie o Mieczysławie Skrzypaku z Grębowa



Mieczysław Skrzypak (5. z prawej) z kolegami w wojsku

Mimo, że II wojna światowa zakończyła się ponad 70 lat temu to w pamięci starszego i średniego pokolenia nadal odżywiają tamte wydarzenia. Piętno, jakie wywarła na milionach ludzi, tkwi w nich jak nigdy niezabliźniona rana. W Pamięci pokoleń szczególnie wrzesień i kwiecień są miesiącami, w których temat wojny wraca jak bumerang. Wrzesień 1939 roku to symbol utraty wolności i swobodnego życia, zaś kwiecień 1945 roku to płomyk nadziei na koniec koszmaru.

Takie wspomnienia często wracają także w rodzinach mieszkańców Grębowa. Szczególnie tych, z których wielu młodych mężczyzn wyrwała wojna, z której albo nie powrócili, albo zostali na zawsze okaleczeni.

Do jednej z dziesiątek takich grębowskich rodzin należy rodzina Mieczysława Skrzypaka, mieszkająca w centrum Grębowa. Co takiego stało się w tej zwyczajnej rodzinie? Mieczysław i jego młodszy brat Bronisław mieszkali z matką, gdy zastała ich wojna, gdy pierwszy raz w swoim młodym życiu usłyszeli ryk samolotów, huk spadających bomb, głosy niemieckich, a później radzieckich żołnierzy. Obaj byli młodzi, Mieczysław – rocznik 1921, a Bronisław – 1923. Na wojnę ich nie zabrano, gdyż nie mieli ojca, który zmarł w 1936 roku. Ciężar prac w gospodarstwie spoczywał na dwóch młodzieńcach. Gdy wojna szalała wokół, chłopcy wraz z matką i innymi mieszkańcami Grębowa przeżywali to, co działo się wokół nich. Łapanki, wywózki do Niemiec na roboty, rozstrzeliwanie Żydów, prześladowania ludności cywilnej, konfiskata zwierząt hodowlanych na potrzeby armii itp. Bracia Skrzypak posiadali dwa dorodne konie, ich życie kręciło się wokół uprawy ziemi i tak wraz z sąsiadami mijali im czas wojenny, do pewnego czasu. Najpierw dom rodzinny opuścił niespodziewanie młodszy Bronisław, którego podczas łapanki w marcu 1940 roku pochwycono i wywieziono do Niemiec, gdzie pracował w tamtejszych gospodarstwach. Miał wtedy zaledwie 16 lat. Jego los związany był z armią amerykańską. Do końca wojny pracował w rolnictwie w okolicach Stuttgartu, a po zakończeniu wojny znalazł się w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Amerykanie zabrali go do swego wojska, gdzie pełnił funkcję pomocnika i strażnika czołgistów w jednym z amerykańskich korpusów. W 1949 roku wraz z amerykańskim wojskiem wyjechał do USA, gdzie ożenił się i znalazł pracę. Mieszkał w Nowym Jorku. Do grębowskiego domu wrócił tylko raz, w 1972 roku. Zmarł w maju 1997 roku.

Zupełnie inny los spotkał starszego Mieczysława, który mimo młodego wieku pełnił rolę gospodarza i opiekuna matki. Gdy w lipcu 1944 roku front zatrzymał się na linii Wisły w okolicach Sandomierza, żołnierze I Armii WP i Armii Czerwonej stacjonowali przez kilka miesięcy między innymi na terenie Grębowa. Sowietnicy penetrowali okoliczne wioski szukając żywności dla żołnierzy, oczekując na zimę, która miała pomóc w przeprawie na drugi brzeg Wisły. Okoliczna ludność zmuszona była znosić trudy utrzymywania żołnierzy. W tym czasie I Armia WP imienia Tadeusza Kościuszki i Armia Czerwona prowadzili nabór żołnierzy na mającą wkrótce nadejść rozprawę z wrogiem. Stąd też Mieczysław Skrzypak, jedyny żywiciel rodziny, został wraz ze swoim ukochanym koniem wcielony do Wojska Polskiego i dnia 9 września 1944 roku wysłany w okolice Warszawy. Był zwykłym szeregowcem. Z bronią nie miał do tej pory nic wspólnego, stąd też posłano go na krótkie przeszkolenie wojskowe. Razem z innymi grębowskimi chłopcami doznał wielu upokorzeń, ponieważ Rosjanie traktowali ich jako gorszych od siebie. Zrozumiał to podczas wyzwania stolicy w styczniu 1945 roku. Polacy poszli wówczas na pierwszy ogień, przepawili się przez skutą lodem Wisłę. To co zobaczył młody żołnierz z Grębowa zapamiętał do końca życia jako koszmar sen. Nie wiedział jeszcze, że za kilkanaście miesięcy zobaczy znacznie gorsze sceny.

Po latach opowiadał o wejściu do Warszawy: „oswobodziciele” jak nazywał Rosjan, dookoła pustka, śmierć, cmentarzysko, miliony szczurów i ptactwa. Chciał stamtąd uciec jak najprędzej, gdyż nie był przyzwyczajony do takich widoków. Serce pękało z żalu, oczy odwracały się od tych trapiących scen. Za walki o Warszawę dostał z rąk rosyjskich dowódców wysokie odznaczenie.

Po wyzwoleniu Warszawy szybko przeniesiono go do 14 Pułku Kołobrzeckiego VI Dywizji Piechoty I Armii Wojska Polskiego. Dostał się w ten sposób na najgorszy odcinek frontu. Była to walka o Gdańsk, Kołobrzeg i Wał Pomorski. Wojska Armii Czerwonej pod dowództwem marszałka Żukowa i II Frontu Białowieskiego marszałka Rokossowskiego miały za zadanie wyzwolić te ziemie. Nawet prosty żołnierz polski odczuwał, że Polacy mieli odegrać w tej walce niewdzięczną rolę pierwszej linii, służącej jako tzw. „mięso armatnie. I Armii WP, w której służył Mieczysław przypadło w lutym 1945 roku forsowanie Wału Pomorskiego. Po ciężkich i przewlekłych bojach, jednostki polskie przełamały opór wroga 10 lutego, wyzwalając także w dniach 7-18 marca Wolin i Kołobrzeg. Również za bohaterski udział w tych walkach Mieczysław Skrzypak uhonorowany został odznaczeniami z rąk generałów rosyjskich. Co ciekawe radzieckie dokumenty potwierdzające zdobycie odznaczeń posiadają pieczęcie Wojska Polskiego.



W pamięci naszego dzielnego bohatera do końca życia utkwiała przeprawa przez Odrę. Był kwiecień, a jego pułk miał także brać udział w przeprawie na stronę zachodnią. Po strasznych bojach, które wydawały się Mieczysławowi końcem świata, przeprawili się na drugi brzeg. To, co wówczas przeżył i widział do końca życia wracało jako koszmar. Sam ranny w rękę, ratował rannych towarzyszy broni. Z lodowatej wody wyciągał pływające ludzkie ciała, wśród których wiele dawało jeszcze oznaki życia. Pamiętał, że wraz z innymi towarzyszami niedoli wyłowił na brzeg blisko 60 ciał, ratując jednocześnie wielu rannych. Lodowata woda czerwona od krwi i straszna Odra niosąca do Bałtyku setki ciał, kryjąc tajemnicę wojny, wracały w koszmarach sennych do końca jego życia. On i jego koledzy rozbrajali Niemców, zabierali im suche ubrania i zakładali je na siebie, gdyż ich własne zamarzały. Po przejściu na niemiecką stronę rzeki, Mieczysława spotkał pech. Został poważnie ranny znów w prawą rękę i przestrzelono mu bok. Znalazł się w szpitalu polowym, a stamtąd przewieziono go do szpitala w Bydgoszczy. Był kwiecień, wojna dobiegała końca, a on chciał wziąć udział w zdobywaniu Berlina, gdyż myślał, że jeżeli dotrwał do tego momentu to musi sprawę dokończyć. Mimo niewyleczonych ran załapał się do wojska i wraz z innymi takimi jak on, upartymi chłopskimi synami, udał się do Berlina.

W ostatnich dniach kwietnia 1945 roku znalazł się na przedmieściach stolicy Rzeszy i znów zrozumiał, że jest skierowany przez dowództwo radzieckie na pierwszy ogień. Największym dla niego szczęściem było to, że widział jak na Bramie Brandenburskiej zawieszano biało-czerwoną polską flagę wraz z czerwoną flagą radziecką. Mieczysław Skrzypak – prosty chłopak z Grębowa miał to szczęście, że został uwieczniony w Polskiej Kronice Filmowej. Sądził, że wróci do domu – do matki, do pracy na roli, niestety musiał wracać do szpitala leczyć rany. Stamtąd jako zdolnego do dalszej służby skierowano go do Jednostki Wojskowej w Katowicach, a następnie od 1. marca 1946 roku do 1. listopada 1946 r. do walk zbrojnych o utrwalenie władzy ludowej w rejonie Bieszczadów.

Matka w tym czasie czekała na synów, bowiem obaj z wojny nie wrócili, mimo że ta już się skończyła. Sama z pomocą sąsiadów jakoś wiązała koniec z końcem. Co w tym czasie przeżywał Mieczysław? Wiosną 1945 roku władza ludowa podjęła pod nadzorem NKWD szeroko zakrojoną akcją terroru dla zastraszenia ludności. Brutalne pacyfikacje, rabunki, rozstrzelania dotknęły między innymi tereny wschodniej Polski. Młody weteran wojny – Mieczysław i wielu jego towarzyszy broni nie rozumieli tej sytuacji. Uczestniczyli w walkach z różnymi ugrupowaniami, patrzyli i wyciągali wnioski. Byli tam gdzie ich skierowano, ale nie byli przekonani do tego, co im kazano robić. Po latach Mieczysław wyznał, że nigdy w tej akcji nie oddał strzału do człowieka. Dla niego wojna skończyła się i trzeba było wracać do domu, a nie zabijać swoich. Takim był człowiekiem z prostym, chłopskim myśleniem. Do domu wrócił w listopadzie 1946 roku, wycieńczony, chory ale szczęśliwy że przeżył. Jak każdy chłopski syn wrócił do pracy na gospodarce. Niestety nie miał go kto wesprzeć. Wieczorami spotykał się z sąsiadami, pokazywał swoje medale, których miał wiele: za Warszawę, za Gdańsk, za Kołobrzeg, za Wał Pomorski, za Siekierki, za Berlin i inne. Opowiadał o tym co przeżył, wyrażał swoje opinie.

Z opowieści jego wynikało, że sam się zagubił, gdyż w sumie to walcząc z Niemcami o wolną Polskę nie wiedział tak dokładnie o co walczył i po co? Przeżył koszmar, myślał że zapanuje spokój, a rzeczywistość była całkiem inna. Jedni siedzieli nadal w lesie, inni w urzędach, które im nie przysługiwały, jeszcze inni działali w konspiracji. Bolszewicy i komuniści byli wszędzie, nie było wiadomo z kim rozmawiać, kogo wesprzeć. To co działo się po wojnie, czasami bywało gorsze od wojny. Ludzie jak zaszczute zwierzęta walczyli przeciwko sobie, często nie wiedząc dlaczego.

Stąd też Mieczysław Skrzypak – kombatant, właściciel wielu wysokich odznaczeń – słowem bohater, nie wiedział sam jak się zachować. Przyjął postawę odizolowania się od przeszłości. Nie uczestniczył w życiu politycznym, zajął się pracą na roli, wrócił do tego co bardzo lubił: hodowli koni, a że samemu było ciężko, ożenił się z Marią Zawół z Zabrnia.

Wiódł spokojne, ciche życie. Wychował dwie córki, jedną z nich wykształcił na UMCS w Lublinie, z czego był bardzo dumny.

Nigdy nie upominał się w urzędach o nic. Nawet nie chciał należeć do ZBOWiD-u. Dopiero córka załatwiła mu tę przynależność. Od nikogo nic nie żądał, gdyż uważał, że skoro wojsko znalazło go w domu i zabrało na front, to niech teraz władza ludowa go znajdzie i odwdzięczy się za to co zrobił dla ojczyzny. Oczywiście nikt o nim nie pamiętał.



Mieczysław Skrzypak stoi drugi od lewej (12.10.1945r.)

Żył bardzo skromnie, brakowało mu na lekarstwa, o nic nie prosił. Od czasu do czasu wspierał go brat Bronisław, przysyłając kilka dolarów z USA.

Do końca swojego krótkiego życia radził sobie sam, tak jak potrafił. Żył 55 lat. Cichy bohater wielkich czasów miał swój honor, może czasem niepotrzebnie zbyt wyolbrzymiony. Mógł żyć lepiej, za to co zrobił dla swojej ojczyzny, ale nie obnosił się ze swym bohaterstwem. Dzisiaj wielu młodych ludzi mogłoby stawiać sobie za wzór Mieczysława Skrzypaka, który zdrowie, życie i rodzinę poświęcił dla ojczyzny. O czynach Mieczysława Skrzypaka pamiętają żona, córka, wnuk i sąsiedzi. Ojczyzna zapomniała.

Maria Kopała

Pozostały mi wspomnienia ...

Wspomnienia Jana Korczaka ze Stalów

Z tamtych wiosen, z tamtych dni

Maria z Wiącków Kozłowa

Na samym początku wsi mieszka Jan Korczak najstarszy mężczyzna w Stalach. Trzynastego lutego ukończył 97 lat. Posiada doskonałą pamięć. Jego aktywne życie to temat na książkę.

Nie mogło zabraknąć pytania o wieś Stale. Jan Korczak powołuje się na przekaz ustny według, którego od niepamiętnych czasów wymienia się lipę. Jak głosi legenda naprzeciw lipy po drugiej stronie drogi stała karczma, która przetrwała do czasów międzywojennych. Ostatnim właścicielem był Żyd Malech. Obecnie znajduje się tu szkoła.

Jan Korczak brał udział w obcinaniu jednego radła lipy, którego gałęzie sięgały na drogę. Przeszkadzały one w przeprowadzeniu linii telefonicznej.

Matka Jana Korczaka była wdową i ojciec także. Gdy się pobierali ojciec Ignacy miał 55 lat, mama Agata pochodziła z domu Wiącek. Z ich związku urodził się syn Jan. Jan Korczak wychowywał się u siostry Anny z pierwszego małżeństwa mamy. W tym czasie dzieci uczyły się w czteroklasowej o sześciu oddziałach szkole w Stalach. Jeżeli dziecko urodziło się do końca czerwca to szło w wyznaczonym roku do szkoły, a jak przyszło na świat w drugiej połowie roku to szło rok później. Kierownikiem był Stanisław Fróg. Jasia Korczaka uczyła pani Maria Kozakowa. Klasę do komunii przygotowywał ojciec z klasztoru dominikanów w Dzikowie. (powszechnie używano nazwy Dzików w tym czasie, a nie Tarnobrzeg). Mama uprała Jasiowi koszulę i portki. Dzieci z klasy drugiej szły boso i pieszo do kaplicy w Mokrzeszowie. Opiekowała się nimi nauczycielka. Droga była wysypana siutrem. Jaś zranił sobie palec u nogi. Martwił się jak wejdzie do kaplicy z zakrwawionym palcem. Później szedł poboczem po trawie. Nie było takich uroczystości i przyjęć jak obecnie. Nie zapraszano rodziców chrzestnych.

Kiedy jeszcze nie było kościoła w Stalach, majówki odbywały się przy kapliczce. Szła procesja, której przewodziła babcia Stacha Korczaka. Bardzo dużo dzieci i młodzieży brało udział w procesji, bez względu na pogodę. Mieszkańcy Stalów chodzili do kościoła, do Tarnobrzega. Planowano wzniesienie kościoła na granicy Żupawy i Stalów. Potem podjęto decyzję o budowie kościoła na Wilczej Górze. Była to wysoka góra, na której rósł stary las. Wykarczowano las, porozwożono ziemię i przygotowano teren pod budowę. Obecnie gdzie jest cmentarz także rósł duży las. Mieszkańcy Stalów i Żupawy pracowali społecznie przy budowie kościoła. Przywozili cegłę z Chmielowa. Jeżeli gospodarz miał dwa konie to przywoził 300 cegieł, jeżeli jednego to 150. Kto nie miał konia to przychodził zwałąc cegłę. Budowę finansowali Teresa i Seweryn Dolańscy. Kościół został oddany w surowym stanie. Gmina i wieś Stale i Żupawa składały się na wykończenie i wyposażenie kościoła.

W wieku 12 lat Jasiu przystąpił do bierzmowania. Biskup pytał się Jasia: Który król nienawidził Jezusa? Oczywiście chodziło króla Heroda.



Po ukończeniu szkoły szukał pracy. Na wiosnę pracował na zrębie. Leśny go przyjął bo był wyrośnięty. Za dniówkę do 16-go roku życia młodzież otrzymywała tylko 60 groszy. Od 16-tu lat płacono za dzień pracy 70 groszy. W tym czasie kilogram cukru kosztował 1 złoty. Dwa dni musiał pracować na 1 kg cukru. Ludzie cukru nie kupowali tylko sacharynę. Gdy ukończył 14 lat to wynajmował się do koszenia łąk. Służąca pracująca u gospodarza w Tarnobrzegu znalazła mu pracę przy młóceniu zboża cepami. Poszedł z kolegą, dobrze zapłacili gospodarze, 80 groszy za dniówkę i dostali obiad.

W okresie świąt Bożego Narodzenia występowali kołędnicy. Przedstawiali nie tylko w swojej rodzinnej wsi. Odwiedzali również wioski ościenne. Janek grał rolę Dziada, jego kolega Franek Paż grał Żyda. Za przedstawienia otrzymywali drobne datki. W Cyganach nie dawano pieniędzy tylko zboże. Nosili worek, gdy był prawie pełny ciągnęli go, a potem sprzedali Żydowi.

W okresie międzywojennym założono we wsi straż, która posiadała ręczną sikawkę i wiadra. Strażakiem był także miejscowy Żyd Izak Kiszynbał. Podczas świąt wielkanocnych, w lejka straż wyjeżdżała i oblewała wodą wiernych idących do kościoła. W lejka oblewano się obficie wodą. Maria Wiśniowska siostra Janka oblała wodą z wiadra kolegów. W odwecie chwycili ją i zaprowadzili do rzeki Dąbrówki i tam ją wrzucili do wody, podobno za jej zgodą.

Przed wojną w Stalach mieszkało pięć rodzin żydowskich. Cztery rodziny żydowskie prowadziły sklepy. Rodzina piąta żydowska żyła w biedzie. Żyd o imieniu Pinia był ociemniały. Jeździł do Tarnobrzegu i tam żebrał prosząc ziomek o wsparcie. Żyd Mosiek sprzedawał plac w Stalach. Kupił od niego Urbaniak, którego córka pracowała we Francji. Mosiek przeniósł się do Tarnobrzega. Niemcy najpierw wysiedlili Żydów z Tarnobrzega, po dwóch latach ze Stalów. Zostali przewiezieni do Dęby.

Przed wojną brano do wojska chłopaków, którzy ukończyli 21 lat. Janek nie był w wojsku. Mieszkał u siostry, rodzina była liczna, jedenaście osób w domu. Postanowił ułożyć sobie życie osobiste. Oświadczył się rodzicom Zofii Robótki o córkę. Przyszły teść przypomniał mu, że jest wojna. Rodzice wyrazili zgodę na ślub. W 1942 r. ożenił się z Zofią Robótką ur. 3 listopada 1919 r.

W czasie okupacji w same żniwa wybuchł pożar. Spaliło się 123 budynki. Wieś miała zwartą zabudowę, która sprzyjała rozprzestrzenianiu się ognia. Zabudowania były pod strzechę. Wówczas wieś liczyła 270 numerów, prawie połowa wsi została spalona. Fala ognia była wysoka. Przyjechały straże z regionu, m.in. aż z Rzeszowa.

Niemcy wysiedlali wsie m.in. Świerczynę, Stany, Przyszów pod poligon. Mieszkańcy Stalów mogli kupić stare zabudowania. Z biura pracy Jan Korczak dostał dwie oferty: pierwszą z firmy Berman, po tygodniu drugą z junakach w Nadbrzeziu. Wybrał junaki. Pracował przy rozbudowie portu. Firma zatrudniała 170 junaków. Gliniastą ziemię rozwozili z Kępy, dobrze kładło się ją na taczki.

Rozbudowali rampę i nasyp. Usypali równo i poszerzyli.

W czasie frontu mieszkańcy Stalów opuścili swoje gospodarstwa i udali się do lasów w okolicy Budy Stalowskiej. Przebywali także na Ługach. Jan Korczak wrócił wcześniej do domu i ukrywał się w piwnicy. Podczas frontu wybuchł pożar i pół wsi zostało spalone. Spłonął dom Jana Korczaka i po wojnie wybudował nowy.

Podczas wojny zachorował na zapalenie dwuletni syn Stanisław. Był w szpitalu ale go nie uratowano. Po wojnie przyszły na świat trzy córki: Anna, Bronisława i Maria.

Po wyzwoleniu część ziemi zabrano z gromady Stale i przydzielono gromadzie Dębie. W 1955 r. wyszła ustawa o powołaniu Gromadzkich Rad Narodowych. W Stalach przewodniczącym został Adam Dąbek a jego zastępcą Jan Korczak. Wybrano 18-tu radnych. Po rezygnacji Adama Dąbka przewodniczącym został Jan Korczak. Pełnił tę funkcję dwa lata. Za jego kadencji przeprowadzono elektryfikację. W tym celu sprzedano las gromadzki. Księgową była Kozakowa. Pieniądze zdeponowano w banku. Wykonawcę pomógł im znaleźć inż. Szwajkowski z Tarnobrzega. Była to firma z Bochni. W 1957 roku mieszkańcy Stalów zaświecili żarówki. Jan Korczak po dwóch latach odszedł z Rady Gromadzkiej. Zatrudnił się w zakładach mięsnych (baza zbiorcza żywca) w Tarnobrzegu. Tu pracował do emerytury. Działał społecznie. Odznaczony został Brązowym Krzyżem Zasługi i dwoma Złotymi Krzyżami Zasługi.

Żona Jana Korczaka zmarła w 2010 roku w wieku 91 lat. Jan Korczak powiedział: Moje życie jest niebieskie według mojego dzieciństwa i młodości. Jest pod troskliwą opieką córki, która stworzyła mu bardzo dobre warunki do życia. Ma trzy córki: Annę, Bronisławę i Marię, jedenaście wnuków: Zbigniewa, Urszulę, Wiesława, Grażynę, Zbigniewa, Janusza, Jerzego, Tomasza, Jolantę, Małgorzatę i Beatę, dwanaście prawnuków: Natalię, Tomasza, Iżę, Łukasza, Sabinę, Katarzynę, Agnieszkę, Karolinę, Iżę, Kingę, Łukasza i Lenkę i dwóch praprawnuków: Szymona i Filipa.

Życzę Panu Janowi Korczakowi bardzo dużo zdrowia i setnej rocznicy urodzin.

Janina Stadnik

Wiosenna sałatka



Składniki:

- 1/2 główki sałaty lodowej
- 1 czerwona cebula
- 4 łodygi selera naciowego
- 2 dojrzałe pomidory
- po 1/2 pęczka bazylii i mięty
- 4 łyżki oliwy
- 1 łyżka soku z cytryny, sól, pieprz, szczypta cukru

Przygotowanie:

Sałatę lodową dokładnie opłukać i osuszyć, następnie porwać na mniejsze kawałki. Obraną cebulę i seler pokroić w plasterki. Pomidory sparzyć, zdjąć skórkę i pokroić w kostkę. Bazylię i miętę posiekać (nie za drobno). Składniki sałatki wymieszać w misce. Oliwę utrzeć z sokiem z cytryny, szczyptą soli, pieprzu i cukru. Sosem polać sałatkę. Smacznego!

Roladki z sałaty rzymskiej

Składniki:

- 8 dużych liści sałaty rzymskiej
- 20 dag pieczonego schabu pokrojonego w cienkie słupki
- 1/2 czerwonej papryki pokrojonej w paski
- 1/2 świeżego ogórka pokrojonego w cienkie słupki
- pęczek dymki, 5 łyżek majonezu, 2 łyżki tartego ostrego sera
- skórka otarta z cytryny, sól, biały pieprz

Przygotowanie:

Liście sałaty opłukać pod zimną wodą, następnie osuszyć papierowym ręcznikiem. Na liściach układać słupki schabu, ogórka oraz paski papryki. Następnie ciasno zawinąć i przekroić każdą roladkę na pół. Owinąć paskiem szczypiorku z dymki. Majonez wymieszać z serem oraz skórką z cytryny. Doprawić do smaku solą i pieprzem. Podawać do roladek jako dip.



Warzywny koktajl wiosenny

Składniki:

- 4 pietruszki, 2-3 jabłka
- 1 seler,
- 1/2 selera naciowego
- 1/2 limonki

Przygotowanie:

Umyte warzywa podzielić na mniejsze części i odciąć elementy. Następnie wszystkie warzywa i owoce przecisnąć przez sokowirówkę, dodać do tego sok z limonki i wymieszać. Podawać ozdobione gałązkami selera naciowego i plasterkami limonki.



Chłodnik wiosenny

Składniki:

- 0,7 - 1 litra maślanki naturalnej 1,5 % tłuszczu
- 1 pęczek rzodkiewek
- 1 pęczek szczypioru
- 2 pomidory
- 1 kalarepka
- 1 średni ogórek szklarniowy (ok.15 cm)
- gałązka koperku
- 4 jajka
- sól i pieprz do smaku

Przygotowanie:

Wszystkie nowalijki dokładnie umyć, pomidory sparzyć i obrać ze skórki, ogórka obrać, jajka ugotować na twardo. Wszystko pokroić w dość drobną kostkę, wymieszać, posolić i odstawić na 10 minut aby trochę zmiękło. 3 jajka pokroić w kostkę, dodać do mieszanki, doprawić do smaku solą i pieprzem. Wlać maślankę i wymieszać, wstawić do lodówki chociaż na półgodziny. Posypać koperkiem i na wierzch ułożyć ćwiartki jajka.



Kącik urody



Cera - podpowiadamy, jak dbać o nią latem

Latem nasza cera narażona jest na przesuszenia i silne promienie UV, dlatego należy szczególnie o nią dbać. Warto też w codziennej pielęgnacji posiłkować się tym, co oferuje samo lato, a więc owocami, witaminami i minerałami.

Z nadmiarem słońca, który niekorzystnie wpływa na naszą cerę, dajemy sobie radę stosując m.in. kosmetyki z filtrami UV. Jest to tym prostsze, że większość kremów do twarzy lub lekkich kremów BB już takie filtry zawiera. Słońce ma również pozytywne działanie - dodaje nam energii, a dzięki niemu w naszym organizmie wytwarza się witamina D zwana "słoneczną witaminą". Żeby uzupełnić jej codzienną dawkę wystarczy spędzić na słońcu 15 minut.

Drugim letnim zagrożeniem dla naszej cery jest wysoka temperatura. W gorące dni nasz organizm traci ok. 1,5 litra wody, dlatego, oprócz nawilżania cery odpowiednimi kosmetykami, powinniśmy pamiętać o tym, by uzupełniać płyny i pić dużo wody.

Kremy, które stosujemy latem powinny być lekkie, mieć działanie nawilżające i odżywcze. Najlepiej przyswajalne składniki odżywcze znajdują się w pożywieniu. Latem dostępnych jest mnóstwo sezonowych, świeżych owoców i warzyw, w których znajduje się w nich wiele witamin potrzebnych naszemu organizmowi. A co pomaga najbardziej naszej skórze? Witaminy A, C i E oraz biotyna. Tę ostatnią znajdziemy m.in. w produktach pełnoziarnistych czy jajkach. Jeśli chodzi o witaminy - witaminę C (odpowiedzialną za budowę rusztowań kolagenowych) znajdziemy m.in. w truskawkach, cytrusach, pomidorach czy jagodach. Witaminę A (odpowiedzialną za odnowę komórek skóry) - m.in. w nabiale, marchwi czy żółtkach jajek, a witaminę E pomagającą utrzymać w dobrym stanie skórę - w warzywach liściastych, orzechach oraz produktach pełnoziarnistych.

Naszą cerę do sezonu letniego najlepiej przygotować jeszcze wiosną - przede wszystkim oczyścić z zaskórników i innych zanieczyszczeń, powstałych zimą. Możemy tu zasosować m.in. maseczki z dostępnych teraz owoców i warzyw, np. truskawkowa maseczka nawilży i orzeźwi naszą cerę. Wystarczy rozgnieść widelcem kilka owoców i miksturę nałożyć na twarz, szyję i dekolt. Jeśli chcemy wygładzić cerę, zrobimy maseczkę z jabłkiem. Jedno małe jabłko należy zetrzeć na tarce i wymieszać z łyżką mąki ziemniaczanej oraz skropić cytryną (zapobiegnie to ciemnieniu masy). Mieszymy, nakładamy na twarz i gotowe! Jeśli chcemy się pozbyć zmarszczek mimicznych wystarczy zmieszać ocet jabłkowy z zimną wodą przegotowaną bądź mineralną, a roztwór delikatnie nałożyć wacikiem wokół oczu.

Do letniego makijażu powinniśmy stosować kosmetyki nawilżające, a nie natłuszczające, o lekkiej konsystencji. Dzięki temu nasz makijaż będzie trwalszy i "nie zjedzie" nam z twarzy po kilku chwilach.

Redakcja

Kącik humoru



Biedronka, żuk i stonoga umówili się na naradę na starym dębie.

Biedronka i żuczek przyszli punktualnie. Stonoga spóźnia się. Minęły już dwie godziny. Biedronka zdenerwowana chce już iść do domu. Otwiera drzwi, a tu stonoga.

- Gdzie się podziewałaś?! - pyta żuk.
- Nad drzwiami jest napisane, aby wytrzeć nogi...

Idzie ślimak pod górkę i śpiewa:

- Za rok, może dwa...

Z góry schodzi inny, stary i śpiewa:

- Czterdzieści lat minęło...

Jedna jaskółka mówi do drugiej:

- Dziś będzie padał deszcz.

- Dlaczego tak sądzisz?

- Bo ludzie się na nas patrzą.

Mucha spotyka stonogę:

- Dlaczego nie byłaś na lodowisku?

- Bo zanim założyłam łyżwy przyszła wiosna.

Przychodzi mała żabka do mamy żaby i pyta się:

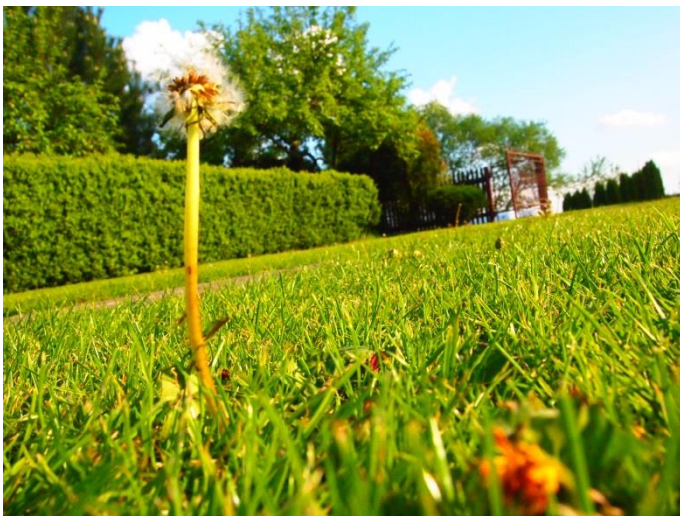
- Mamo jak ja się znalazłam na świecie?

Na co mama żaba odpowiada: Nie uwierzysz ale przyniósł Cię bocian.



Redakcja

Wiosenne klimaty na Grębowszczyźnie



Gmina Grębów, 39-410 Grębów 394

Redakcja: Gminne Centrum Kultury w Grębowie, 39-410 Grębów, tel. 15 811 27 11, kwartalnik. Nakład: 350 egzemplarzy.